

ZBIGNIEW SZCZĄSKA (Warszawa)

Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku*

I. Wstęp. II. Sąd sejmowy w latach 1578—1775: 1. Elementy rozwoju; 2. Skład sądu; 3. Właściwość; 4. Postępowanie (porządek sądenia spraw, rejestry, strony i zastępcy procesowi, pozew, terminy, postępowanie dowodowe, wyrokowanie). III. Sąd sejmowy w latach 1775—1793: 1. Reforma w latach 1775—1776 (kompetencje, organizacja sądu i proces); 2. W dobie Sejmu Czteroletniego (początek sejm, ustawa o komisji wojskowej, rola sądu po uchwaleniu Konstytucji 3 maja, skład i organizacja, właściwość, postępowanie, wnioski końcowe). 3. W czasach sejm grodzieńskiego.

I

Sąd sejmowy powstał pod koniec XV w. i istniał aż do końca Rzeczypospolitej. Zmieniała się wielokrotnie jego właściwość, skład i organizacja. Pierwszym okresem w dziejach sądu były lata do 1578 r., do utworzenia trybunału koronnego. W tym okresie sąd sejmowy skryształizował się jako odrębny sąd królewski, rozszerzył swe kompetencje, stając się wreszcie sądem apelacyjnym, do którego docierała większość spraw szlacheckich.

Po utworzeniu trybunału koronnego sąd sejmowy zmienił swój charakter. Stał się sądem, który po odejściu spraw apelacyjnych do trybunału rozstrzygał najważniejsze sprawy kryminalne i cywilne. W drugiej połowie XVII i na początku XVIII w. nastąpił upadek tego sądu wraz z kryzysem parlamentaryzmu szlacheckiego. Od 1775 r. zaczęła się nowa epoka w działalności sądu sejmowego. Stał się on, w przeważającym

* Artykuł niniejszy stanowi rozszerzoną wersję pracy magisterskiej napisanej w katedrze historii państwa i prawa polskiego na Wydziale Prawa UW, pod kierunkiem prof. dr Jakuba Sawickiego. Autor pragnie podziękować profesorom: Jakubowi Sawickiemu i Bogusławowi Leśnodorskiemu za cenne rady i uwagi, które przyczyniły się do powstania pracy i do nadania jej ostatecznego kształtu. W artykule wykorzystano materiał normatywny oraz częściowo dostępne diariusze sejmowe i akta sejmikowe, nie sięgając szerzej do praktyki sądu sejmowego, co wymaga dłuższych studiów i poszukiwań archiwalnych. Obszerniejsza monografia tej instytucji jest przedmiotem dalszych prac autora przedstawionej szkicu.

stopniu, sądem rozstrzygającym sprawy o przestępstwa stanu. Przedmiotem niniejszego zarysu są dzieje sądu sejmowego od końca XVI wieku do końca XVIII wieku.

Aby omówić organizację i działalność sądu od końca XVI w. należy choćby pokrótce przedstawić okres wcześniejszy. Już za Zygmunta I przyjął się zwyczaj, że sąd nadworny odprawiany w czasie sejmu nabierał szczególnej wagi i stawał się czymś odrębnym od zwykłego sądu nadwornego¹. Zmuszało to króla do sądzenia pewnych spraw tylko w określonym, krótkim czasie i do przyjmowania całego senatu za asesorów. W interesie senatorów i posłów leżało podniesienie znaczenia sądu sejmowego. Na dworze skład sądu zależał od króla. Mógł on powołać na asesorów kilku wybranych urzędników. Na sejmach natomiast brał udział w sądach cały senat. Wprawdzie posłowie nie uczestniczyli w sądzie, mogli jednak pośrednio wywierać wpływ na przebieg sprawy. Przysłuchiwali się oni ciekawszym sprawom², czasem wstawiali się za skazanym, a nawet prosili o zmianę wyroku³. Na sejmie szlachta miała daleko większą sposobność wpływania na króla niż na dworze, tak więc rozszerzenie powagi sądów sejmowych, na niekorzyść nadwornych, musiało leżeć w jej programie.

Pod wpływem powyższych czynników nastąpiła zmiana w ustroju sądownictwa królewskiego: wytworzyła się samoistna kompetencja sądów sejmowych. W ciągu XVI w., w związku z rozwojem demokracji szlacheckiej oraz upadkiem dotychczasowych sądów ostatniej instancji (wieców), sąd sejmowy skupił większość spraw apelacyjnych i najważniejsze sprawy pierwszoinstancyjne⁴. Ten żywiołowy wzrost kompetencji sądu sejmowego musiał spowodować kryzys wymiaru sprawiedliwości, mimo iż nie przestrzegano postanowień konstytucji z 1538 r. stanowiącej, że po zamknięciu sejmu nie można sądzić w sprawach należących do sądu sejmowego na tzw. sądach posejmowych⁵. Powodowało to narastanie

¹ *Decreta in iudiciis regalibus tempore Sigismundi I regis Poloniae a. 1507—1531*, edidit M. Bobrzyński. W: *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. VI, Kraków 1881, s. 13.

² — że gdy JKM z radą swoją oboją z pany i posły w radzie w zamknięciu byli, pana Wojewody kijowskiego żałoby przystuchiwali, tedy niektórzy posłowie, którzy się omieszkali do tego aktu w czas przyjsć barzo kolatali, pan Marszałek nadworny — kazał otworzyć — (Diariusz sejmu z 1570 r., *Scriptores rerum polonicarum*, t. I, Kraków 1872, s. 119).

³ — posłowie chodzili prosić króla, aby Mikołajowskiego gardłem darował, gdyż się jemu zdało, że niesłychane za jednego kilka osób srodze skarać. (Kojalowicz, *Dziennik lublinskawo sejma*, s. 604, cyt. wg A. Rembowski, *Konfederacja i rokosz*, Warszawa 1896, s. 359).

⁴ „Cudzoziemcy, opisujący ówczesną Polskę wyrażają się wprost, że szlachta ma taki przywilej, iż nie gdzie indziej, jako na sejmie może być sądzona” (O. Balzer, *Geneza trybunału koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI w.*, Warszawa 1886, s. 70).

⁵ V. L. I, 531.

coraz większej liczby nie załatwionych spraw, gdyż równocześnie ta sama konstytucja ograniczała czas sądów sejmowych do dwóch dni w tygodniu — środy i piątku⁶. Wywoływało to niezadowolenie szlachty, która energicznie domagała się zmiany tego stanu rzeczy⁷.

Już od połowy XVI w. pojawiały się projekty reformy najwyższego sądownictwa⁸. Dopiero jednak sejm warszawski z 1578 r. ustanowił sąd ostatniej instancji zwany urzędowo *Judicium ordinarium generale Tribunalis Regni*⁹. Trybunał był szlacheckim sądem apelacyjnym, który rozstrzygał sprawy cywilne sądzone w instancjach niższych przez sądy ziemskie, grodzkie, podkomorskie, komisarskie i wiecowe, o ile przeciw nim założono środek prawny apelacji lub mocji, i sprawy karne — o ile wchodziły one w zakres pojęcia tzw. artykułów grodzkich i w pierwszej instancji rozstrzygnięte zostały przez sądy grodzkie.

Powstanie trybunału spowodowało dalsze dążenia szlachty do rozszerzania zakresu wykonywania przez jej reprezentantów najwyższej władzy sądowej. „Rezultat tej dążności objawił się w dwojakim kierunku: z jednej strony ograniczono coraz bardziej władzę sądów królewskich na rzecz trybunału, a tym samym uszczuplano znaczenie króla i senatu na korzyść szlachty; z drugiej zaś strony usunięto wyłączone prawo możnowładztwa do udziału w sądownictwie królewskim. Już w dziesięć lat po dokonaniu reformy deputaci izby poselskiej dobili się prawnego udziału w sądach sejmowych, zostali przypuszczeni do orzecznictwa w sprawach takiej wagi, jak zbrodnia obrazy majestatu, zdrada kraju i kwestie egzekucyjne (*causae nullo iure*). Zwycięstwo z 1578 r. stało się pomostem do dalszych zdobyczy na tym polu”¹⁰.

II

1. Po utworzeniu trybunału koronnego sąd sejmowy stał się jednym, a nie jedynym, z kilku sądów *ultimae instantiae*. Zmienił się jego skład. W omawianym okresie zmiany ustawowe organizacji i kompetencji sądu były minimalne. Sąd sejmowy podobnie jak sejm, którego był organem, przeżywał w drugiej połowie XVII w. i w XVIII w. głęboki upadek.

Niedługo po powstaniu trybunału koronnego, na skutek braku wyczerpującego określenia kompetencji sądu sejmowego, zaczęło dochodzić do sporów o właściwość sądu. Szlachta na sejmikach występowała prze-

⁶ Ibidem.

⁷ Na przykład na sejmie w 1553 r. Hieronim Ossoliński postawił królowi zarzut bezprawnego limitowania sądów: *Widzieliśmy, że omieszkanie wielkie sądów WKM a sprawiedliwości naszej, widzieliśmy limitacje przeciw prawom i wolnościom naszym — (Scriptores..., o. c., s. 304).*

⁸ O. Balzer, o. c., s. 30—142.

⁹ V. L. II, 966.

¹⁰ O. Balzer, o. c., s. 334.

ciwko pozywaniu przez króla przed sąd sejmowy w sprawach według niej podległych innym sądom¹¹. Wychodzą konstytucje sejmowe (np. w r. 1638 r.), które zabraniają pod karą pozywania przed sąd sejmowy w sprawach należących do właściwości trybunału¹².

Brak uregulowania kwestii właściwości sądu, powodował występowanie przez szlachtę z postulatami dokładnego rozgraniczenia zakresu spraw podlegających sądom najwyższym: *Konfuzyja zaś iurisdictionis aby się nie działa, prawem pospolitym sejmowe, zadworne i trybunałskie sprawy specyfikować i opisać, aby każdy wiedział, która sprawa do której należy jurysdykcji*¹³. Pojawiły się liczne próby uregulowania tego stanu rzeczy, żadna jednak z nich nie doszła do skutku. Wyczerpująco przedstawił właściwość sądów, a przede wszystkim sądu sejmowego, w *Postępku prawnym skróconym* Jan Swoszowski, pisarz ziemski lwowski¹⁴. Konstytucja z 1611 r. poleciła wydrukowanie tej pracy i rozesłanie na sejmiki, w celu rozpatrzenia przez szlachtę, przed uchwaleniem jej jako obowiązującego prawa na następnym sejmie¹⁵. *Postępek* nie został jednak uchwalony przez sejm i nie stał się prawem obowiązującym¹⁶.

Mimo znacznego odciążenia sądów sejmowych przez odejście spraw apelacyjnych do trybunału, nadal istniały poważne zaległości w załatwianiu spraw. Konstytucja z 1590 r. przyznaje, iż *sądzenie kwarty nie zupełnie na sejmie dla wielkości spraw dochodzi* — —¹⁷.

Uchwała sejmu z 1611 r. mówi: *Iż prze nawałność spraw sądowych dochodzić nie mogą sądy, ratione bonorum nullo iure receptorum* — —¹⁸. Podobnie wyglądała ta sprawa w oczach szlachty na sejmikach: *A iż w taki wielości kryminalów a przy tym inszych spraw RP czas sejmowy odsądzeniu ich wydolać nie może* — —¹⁹ lub: *Instabunt*

¹¹ *Trudniąc executionem rei iudicatae* zwykli niektóre sprawy instigator Regni przez mandaty na sejm, jako to z jm, panem starostą oświęcimskim także sprawy mere civiles ex nexu contractum mere emergentes uno edicto protribus — — wyciągać — — tak też sprawy sądom tak ziemskim jak i grodzkim i trybunałskim do sądenia należące, aby na sejmie prosekuirowane nie były i od tych mandatów aby osoby na sejm ewokowane uwolnione zostawały — — (Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. II, 1621—1660, wyd. A. Przyboś, Wrocław 1955, s. 332).

¹² V. L. III, 936.

¹³ Instrukcja sejmiku przedsejmowego w Zatorze 19 grudnia 1642 r., W: *Akta sejmikowe woj. krakowskiego*, o. c., s. 277.

¹⁴ V. L. III, 67.

¹⁵ V. L. III, 3.

¹⁶ J. Michałski, *Studia nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, część I, Wrocław 1958, s. 179.

¹⁷ V. L. II, 133.

¹⁸ V. L. III, 19.

¹⁹ Instrukcja sejmiku przedsejmowego w Środzie 9 lutego 1606 r., w: *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. I (1572—1632), wyd. W. Dworzaczek, cz. 1 (1572—1616), Poznań 1957, s. 277.

także i za panem Mikołajem Gołuchowskim, aby sprawę jego *ex remissione* trybunału na sejm odesłaną, której decyzyjnej już lat kilkanaście oczekiwa, aby przez sejmku terażniejszego sąd *decisionem* odniósł²⁰.

Konstytucja z 1678 r. stwierdza: sprawy *ex remissione* na sądy sejmowe odesłane, od czasu dawnego odsądzone być nie mogły — —²¹. Powodem tych zaległości był bardzo krótki czas, który poświęcano na sądy w czasie sejmu, z powodu wielu innych ważnych zajęć, i krótkość samych kadencji sądu w stosunku do ilości spraw.

Król zwracał się często do sejmików o ograniczenie czasu trwania sejmu: *sejm ten aby dłużej trzech niedziel nie trwał: więc żeby sądy inne oprócz tych, które do odzyskania dochodów skarbowych należą, także które zachodzą bezpieczeństwo pokoju pospolitego i sądów, na nim odprawowane nie były, było to zdanie na przyszły sejm*²².

Koniecznością stały się limity sądów, np. w 1611 r.: *tedy przestrzegając sprawiedliwości, za prośbą poddanych naszych, sprawy te na blisko przyszłym sejmie sądzić obiecujemy*²³.

W innych wypadkach przysyłano nieosądzone sprawy z sejmu do trybunału: *odsyłamy sędzenie pro retentis kwarty do trybunału lubelskiego, pro hac vice tantum; gdzie też instygator nasz stawić się będzie powinien*²⁴. Ustawa z 1607 r. przekazała do kompetencji trybunału *remisy ex paritate votorum* w sprawach świeckich. Dotychczas, jeśli przy wyrokowaniu obie strony miały równą liczbę głosów, sprawę odsyłało do sądu sejmowego. Odtąd sprawy te miały być rozstrzygane jeszcze raz na następnym trybunale²⁵.

Wysuwane były różne projekty zmiany tego stanu rzeczy. I tak proponowano trwałe przedłużenie kadencji sądu sejmowego poza czas trwania sejmu²⁶. Były również pomysły, aby dla ochrony przed absolutyzmem króla przenieść sprawę o zdradę i obrazę majestatu do trybunału²⁷.

²⁰ Instrukcja sejmiku przedsejmowego w Proszowicach 7 lutego 1667 r., w: *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. III (1661—1673), wyd. A. Przyboś, Wrocław 1959, s. 169.

²¹ V. L. V, 554.

²² Legacja dana Wł. Przyjemskiemu... posłowi królewskiemu na sejmik przedsejmowy w Srodzie 27 lipca 1621 r., z Warszawy 10 lipca 1621 r., W: *Akta sejmikowe woj. poznańskiego i kaliskiego*, t. I (1572—1632), wyd. W. Dworzaczek, cz. 2 (1616—1632), Poznań 1962, s. 407.

²³ V. L. III, 19.

²⁴ V. L. II, 1333.

²⁵ V. L. II, 1609.

²⁶ *Po sejmie KJM nie w mniejszym od szesnastu liczby senatorów z sejmu do tego deputowanych i ze czterema z koła poselskiego deputowanymi osobami, opatrzywszy im należne salaria, przez drugą sześć niedziel dosądzywać — —* *raczył* (*Akta sejmikowe woj. poznańskiego i kaliskiego*, t. I, cz. 1, o. c., s. 277).

²⁷ *Za czym aby takowe sprawy (actiones perduellionis et criminis laesae maiestatis) abhinc nie na sejmie, ale w trybunałach głównych sądzone były* (*Akta sejmikowe woj. krakowskiego*, t. III, o. c., s. 255) Ciekawszy projekt reformy sądu

Nie doszło jednak w omawianym okresie do żadnych zmian ustawowych. Jednocześnie w drugiej połowie XVII w. sejmy coraz częściej nie dochodziły do skutku. Działalność sądu sejmowego pod koniec XVII i na początku XVIII w. nie została dotąd zbadana ²⁸.

Lengnich mówi o czasach sobie współczesnych: *Nie na każdym jednak sejmie posłowie do sądów tych wysyłani bywają, nie zawsze też sądy po wyznaczeniu do nich posłów istotnie miejsce mają, gdyż często wcale do skutku nie przychodzą. W roku 1740 sprzeciwienie się niektórym posłów było powodem, iż z izby poselskiej nie byli wybrani sędziowie i że w skutku tego, sądy odbyć się wcale nie mogły; odbyły się wszakże w roku 1744, gdy król marszałka poselskiego wprzód upomniał, ażeby posłów do sądu sejmowego przeznaczył* ²⁹.

O sędzie sejmowym odbytym na sejmie w 1744 r. wspomina diariusz tego sejmku: *Król — — z — — senatorami i deputowanymi ex ordine equestri w senatorskiej izbie rano zasiadał na sądach sejmowych, na których spraw kilkadziesiąt ab anno 1722 wpisanych per non sunt spadło; w przywołanej zaś sprawie miasta Starej Warszawy z kapitułą warszawską pozwolona dylacja i sądy solwowane, które tego sejmku już reassumi nie mają* ³⁰.

W diariuszu z 1746 r. widnieje ślad odprawienia sądu sejmowego: *Jmp. marszałek — — opóźnionego dnia dzisiejszego do izby poselskiej zgromadzenia, sądom sejmowym przyczynę przypisawszy — —* ³¹.

Diariusz sejmku z 1748 r. mówi o nieodbyciu się na tym sejmie sądów: *Posel inflancki, — — z tem się oświadczył — —, że zaś Jmp. marszałek żadnego ex equestri ordine na sądy sejmowe nie deputował, vel orrori vel abusui praw to przypisował — —. Jmp. marszałek sejmowy — — kwestią zaś, zarzucaną przez Jmp. Łopacińskiego, tak solwował, że do*

sejmowego w sprawach obrazy majestatu i zdrady zawiera instrukcja sejmiku przedsejmowego w Proszowicach 28 września 1666 r.: *Jeśliby też prawa de crimine laesae maiestatis et perduellionis całej RP poprawić się zdało, w tym z całą RP znosić się, żeby w takiej sprawie, ileby ichm. panów senatorów i urzędników koronnych do sądenia było, aby tak wiele in duplo posłów ziemskich przy ichm. panach senatorach i urzędnikach koronnych zasiadało. A tych posłów ziemskich, aby nie jm. pan marszałek poselski ex beneplacito suo, ale sami posłowie ex gentibus takową liczbę deputowali, która by in duplo liczbie ichm. panów senatorów i urzędników koronnych równała się. Sentencje zaś aby per tacita suffragia, t.j. per calculos dawane były. Także dylacja inkwizycyjnej, kto by jej potrzebował, aby do drugiego sejmku pozwolona bywała (Akta sejmikowe woj. krakowskiego, t. III, o.c., s. 157).*

²⁸ J. Michalski, o.c., s. 178.

²⁹ B. Lengnich, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*. Przekład z łaciny i wstęp A. Z. Helcla, Kraków 1836, s. 367.

³⁰ M. Skibiński, *Europa a Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką*, Kraków 1913, s. 324.

³¹ *Diariusze sejmowe z wieku XVIII*, wyd. W. Konopczyński, t. II, Warszawa 1912, s. 163.

sądów sejmowych żadnego dla tej racji nie naznaczył, iż żadnej deputacyi do tych sądów a Majestate nie słyszał³². W czasie najbliższych sejmów nie już o sądach sejmowych nie słyhać³³.

W związku z upadkiem sądu sejmowego w wielu sprawach, przede wszystkim politycznych, rezygnowano z góry z tego sądu. Tak np. w 1717 r. powołano sądy *ekstraordynaryjne* moc i władzę sądów sejmowych reprezentujące, które miały działać — — aż do sejmu pierwszego po zakończonym traktacie z koroną szwedzką³⁴.

Praktyczne zaprzestanie działalności przez sądy sejmowe musiało doprowadzić do przejęcia przez inne trybunały spraw należących do właściwości tych sądów. Nie zostało to jednak uregulowane ustawowo. W czasie panowania Stanisława Augusta zwoływano bardzo rzadko sąd sejmowy. Podczas sądu sejmowego odbytego w 1773 r. dla osądzenia sprawców porwania króla instygator wyraził się następująco o sprawach rozpoznawanych przez ten sąd: *Teraz zaś prawie tylko spraw kryminalnych trzy gatunki o sąd sejmowy opierają się, to jest criminis laesae Majestatis, perduellionis et peculatus, inne zaś w ordynaryjnych magistraturach expediuntur* — —³⁵.

Był to zresztą ostatni sąd sejmowy odbywany w dawnym składzie i w dawnym trybie. W 1775 r. doszło do reformy, która właściwie stworzyła na nowo sąd sejmowy nadając mu odmienny od dawnego skład i charakter.

2. Jak już wspomniano utworzenie trybunału koronnego musiało spowodować rozszerzenie składu sądu sejmowego. Zostało to przeprowadzone w 1588 r. w konstytucji dotyczącej zbrodni obrazy majestatu i zdrady³⁶.

W sprawach o obrazę majestatu właściwy był sąd sejmowy, w skład którego wchodził senatorowie i ośmiu deputowanych od koła poselskiego. Król na czas takiej sprawy powinien się usunąć z senatu: *Aby na tę sprawę na sejmie onym, bez bytności naszej wotowali* — —. *Do którego takiego sądu z koła poselskiego deputowani być mają ośm osób, którzy przysięgli na prawne i sprawiedliwe, podług sumienia wotowanie, przy panach senatorach wotować, i wota ich, także jako i Panów Rad liczone i porachowane być mają*³⁷.

W sprawach o zdradę sądzić miał król z senatem i ośmioma depu-

³² *Diariusze sejmowe z wieku XVIII*, o. c., s. 80—81.

³³ J. Michalski, o. c., s. 179.

³⁴ V. L. VI, 247.

³⁵ *Processus judiciarius in causa respectu horrendi criminis regicidii in sacra persona serenissimi Stanislai Augusti regis Poloniae, Varsavie, typis Sacrae Regiae Majestatis anno MDCCLXXIV*, s. 51.

³⁶ V. L. II, 1207.

³⁷ *Ibidem*.

tatami poselskimi: *My jako głowa, z Pany Radami, i z ośmiu deputatów poselskich sądzić — mamy* ³⁸.

Ustawa ta radykalnie zmieniła dotychczasowy skład sądu sejmowego. Wprowadziła, i to z głosem decydującym, nowy czynnik — posłów. Zmieniła się również dotychczas bierna rola senatu. Król stał się właściwie przewodniczącym składu sądzącego, gdy dotąd był prawnie jedynym decydującym czynnikiem. W sprawach o obrazę majestatu sądzono w ogóle bez udziału króla. Przewodniczył składowi sądzącemu marszałek koronny. Dopiero po zapadnięciu wyroku, odczytywał go marszałek już w obecności króla ³⁹.

Konstytucja z 1669 r. powtarza jeszcze dobitniej zakaz brania udziału przez króla w sądzeniu spraw o obrazę majestatu: *aby gdy do takowych sądów przyjdzie, podług konstytucji anno 1588 zachować się powinno z tym dokładem, aby król Jmć przy takowych sądach nie zasiadał* ⁴⁰.

Stanisław August przemawiając na procesie sprawców zamachu skierowanego przeciwko osobie króla powiedział: *Nie jako sędzia w tym dzisiaj miejscu zasiadam, bo nim być w tej sprawie nie mogę —* ⁴¹.

Konstytucja tegoż samego sejmu z 1588 r., mówiąc o sprawach o dobra zabrane na skarb królewski bez tytułu prawnego (*bona nullo iure*), wspomina również deputatów poselskich ⁴². Z deputatami od posłów spotykamy się również w innych konstytucjach. Ustawa z 1678 r. o remisach na sejm mówi o mianowaniu deputatów do remis zaraz po wotach senatorskich ⁴³. Deputowanych do sądu sejmowego mianował marszałek izby poselskiej po rozłączeniu się izb i powrocie posłów z senatu: *My z Radami naszymi, i deputowanemi z izby poselskiej posłami, których, powróciwszy się do izby, urodzony Marszałek Poselski deputować powinien, według dawnych praw i zwyczajów sprawy sejmowe sądzić będziemy* ⁴⁴. Trudno ustalić o ile marszałek miał tu swobodę decyzji i o ile dzielił te kompetencje z izbą ⁴⁵.

Szlachta postulowała w instrukcjach sejmikowych, aby deputaci wybierani byli przez posłów, a nie mianowani przez marszałka ⁴⁶. *Udział*

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ V. L. V, 10.

⁴¹ Processus iudiciarius ..., s. 154.

⁴² V. L. II, 1212.

⁴³ V. L. V, 554.

⁴⁴ V. L. V, 763.

⁴⁵ H. Olszewski, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652—1763*, Poznań 1966, s. 192.

⁴⁶ Na przykład *żeby marszałek poselski — privata autoritate sam przez się nie naznaczał deputatów do sądów albo komisarzów ad quaevis munis reipublicae obeunda, ale każde województwo z pośrodku siebie mają ich naznaczyć i obierać* (Instrukcja z sejmiku przedsejmowego w Wiszni z 20 lipca 1669 r., cyt. za pracą H. Olszewskiego, o.c., s. 192), porównaj instrukcję z sejmiku w Wiszni

deputowanych poselskich w sądach sejmowych stanowił dodatkowe forum zapobiegania łamaniu wolności stanowych przez króla i powolną mu część senatu⁴⁷. Pomimo tego, rola króla w omawianej instytucji pozostała przez dłuższy czas najważniejsza. Miał on przecież decydujący wpływ na skład senatu, który rzadko występował otwarcie przeciw królowi i pośredni wpływ na powoływanie deputatów, których delegował marszałek izby poselskiej, najczęściej związany ze stronnictwem dworskim.

Konstytucja z 1655 r. nakazała wyznaczyć 24 deputatów z izby poselskiej (po 8 z każdej prowincji) do sądu sejmowego dla osądzenia wojewody smoleńskiego za poddanie Smoleńska. Nie miało to jednak stanowić precedensu na przyszłość⁴⁸. Konstytucja z 1670 r. powiększyła liczbę deputatów poselskich do dwunastu⁴⁹. Techniczną obsługę sądu zapewniaли referendarze koronni i litewscy oraz pisarze ziemscy z miejsca odbywania sejmu. Pisarze ziemscy i dekretowi prowadzili rejestry, referendarze wywoływali sprawy, podpisywali wyroki i czuwali nad kolejnością sądenia spraw⁵⁰.

3. Właściwość miejscowa sądu sejmowego obejmowała terytorium całej Korony. Po inkorporacji Mazowsza, stał się on właściwym miejscowo również dla spraw mazowieckich. Podobnie stało się po unii lubelskiej z Litwą. Utworzony został wspólny sejm dla całej Rzeczypospolitej, co spowodowało, że zarówno Korona, jak i Litwa zostały objęte właściwością miejscową sądu sejmowego. Konstytucja z 1589 r. przeznaczyła jeden dzień w tygodniu w czasie trwania sejmu (wtorek) na sądenie spraw litewskich⁵¹.

Właściwość rzeczowa sądu sejmowego została uregulowana po bieźnie i niewyczerpująco w konstytucji z 1578 r. powołującej do życia trybunał koronny⁵². Poza tą konstytucją jeszcze kilka ustaw z XVI—XVII w. zajmuje się tą materią. Próbę szerszego uregulowania właściwości sądu sejmowego zawierał, jak już wspomniano *Postępek prawny skrócony* Jana Swoszowskiego. Nie będąc prawem obowiązującym *Postępek* opierał się jednak tylko na obowiązujących ustawach i zwyczajach⁵³. Zakreślał on bardzo szerokie kompetencje sądu sejmowego⁵⁴.

28 września 1666 r.: *żeby nie byli [deputaci] electi od marszałka, ale z całej izby et per consensum onej* (cyt. ibidem) i porównaj instrukcję z sejmiku przedsejmowego w Proszowicach z 28 września 1666 r. (cytowaną przeze mnie w przyp. 27).

⁴⁷ H. Olszewski, o. c., s. 300.

⁴⁸ V. L. IV, 479.

⁴⁹ V. L. V, 54.

⁵⁰ J. Rafacz, *Sąd referendarski koronny. Z dziejów obrony prawnej chłopów w dawnej Polsce*, Poznań 1948, s. 13. Porównaj również: V. L. IV, 5.

⁵¹ V. L. II, 1285.

⁵² V. L. II, 966.

⁵³ J. Michalski, o. c., s. 179.

⁵⁴ V. L. III, 69.

Mimo iż praca Swoszowskiego nie była oficjalną kodyfikacją, Lengnich przy przedstawieniu właściwości sądu sejmowego odsyła do niej: *Do sądów tych wiele spraw należy, publicznych, prywatnych, cywilnych i kryminalnych, które w postępku sądowym z roku 1611 są wyliczone*⁵⁵. Kompetencje sądu sejmowego opierały się przede wszystkim na zwyczajach, przykładziech i na powadze dekretów⁵⁶. Właściwość rzeczową tych sądów przedstawili wyczerpująco Jan Łączyński w swoim *Kompendium sądów Króla Jegomości*, napisanym w 1594 r.⁵⁷ oraz Tomasz Drezner w drukowanym w 1601 r. dziele *Processus iudiciarius Regni Poloniae*⁵⁸. Autorzy ci dzielą sprawy sejmowe na kryminalne i cywilne. *Criminales publica* — —, które RP zachodzą i osoby króla dotyczą. *Criminales privata* — —, które i delatory w sobie mają i służą pewnym osobom *privata vocantur* — —. Sprawy kryminalne są te, które się uczciwości dotyczą, i za których występkiem, gardłem, uczciwością, konfiskowaniem dóbr karzą, albo jako *iuris periti* zowią winą pokarną albo kryminalną⁵⁹. Cywilne dzielą się, na sprawy Rzeczypospolitej i królewskie oraz sprawy prywatnych osób.

Do właściwości sądu sejmowego należały przede wszystkim tzw. *causae mere criminales* (sprawy zagrożone karą śmierci, infamią i konfiskatą dóbr): *Sądzić mają [w trybunale] — — exceptis causis mere criminalibus, które sądowi naszemu na sejmie należeć mają. A gdzieby kto ex civili causa criminalem czyniąc, na sejm albo za dworem kogo wyzwał, tedy gdy będzie uznana przez Nas na sejmie być causa civilis — — ma być odesłana ad forum competens*⁶⁰.

Spośród spraw właściwych kryminalnych najważniejsze były zbrodnie publiczne, a więc przede wszystkim zbrodnia obrazy majestatu (*crimen laesae maiestatis*). Według ustawy z 1588 r. chodziło tu o przestępstwa skierowane bezpośrednio przeciwko osobie królewskiej: *Jeśli by kiedykolwiek Nam i potomkom naszym, królom polskim, z poddanym swym szlacheckiego zawołania, przyszła sprawa o crimen laesae maiestatis — — tedy od instygatora naszego — — ma — — pozew — — być położony na sejm*⁶¹.

Drugą grupą przestępstw publicznych, podległych kompetencji sądu sejmowego były sprawy o zdradę (*crimen perduellionis*). Konstytucja z 1588 r. rozumie pod tym pojęciem bunt przeciwko Rzeczypospolitej,

⁵⁵ B. Lengnich, o.c., s. 366.

⁵⁶ V.L. III, 69.

⁵⁷ Z. Kolankowski, *Zapomniany prawnik XVI w. Jan Łączyński i jego „Kompendium sądów króla jegomości”*. Studium z dziejów polskiej literatury prawniczej, Toruń 1960, s. 106 nn.

⁵⁸ K. Bukowska, *Tomasz Drezner polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 163 nn.

⁵⁹ V.L. III, 69.

⁶⁰ V.L. II, 966.

⁶¹ V.L. II, 1207.

porozumiewanie się z nieprzyjacielem na szkodę kraju, powierzanie tajemnic Rzeczypospolitej nieprzyjacielowi, poddanie mu zamku w zmo-wie, naruszenie paktów z sąsiednimi krajami i inne zbrodnie wymie-rzone przeciwko Rzeczypospolitej⁶².

Trzecią grupą zbrodni publicznych były tzw. *crimina peculata*. Według Swoszowskiego były to przestępstwa polegające na złym szafowaniu skarbem przez podskarbiego i deputatów⁶³.

Do zbrodni publicznych zaliczano również między innymi, gwałt na sejmie, rozbicie sejmu, trybunału i sejmików⁶⁴. Konstytucja z 1589 r. traktuje jako zbrodnie publiczną *uproszenie starostw w Inflantach ubrew alternacie uczynione*⁶⁵. Do przestępstw publicznych należało jeszcze fałszowanie monety, nieposzanowanie glejtu, zjechać na potrzeby, uczy-nienie tumultu i kół w wojsku nad wolę hetmańską⁶⁶, wstąpienie na opactwo wbrew konstytucji przeciwko cortesanom⁶⁷.

Obok zbrodni publicznych do właściwości sądu sejmowego należały zbrodnie prywatne zagrożone karą śmierci, utraty czci i konfiskaty mie-nia, np. sprawy dotyczące poczcliwości: *iz ktokolwiek — — pozwał jaką personę criminaliter in causis honorem tangentibus — — na sejm (jakoż nie gdzie indziej o to pozywać ma), szczypiąc go na poczcliwości — —*⁶⁸. Sądowi temu podlegały również sprawy przeciwko porywaczom i gwał-cicielom⁶⁹.

Swoszowski, Łączyński i Drezner zaliczają do zbrodni prywatnych sądzonych na sejmie: zabicie, zranienie bez odpowiedzi, otrucie, bez-prawne stracenie osoby równej stanem, kazirodstwo, cudzołóstwo, uzur-powanie sobie nienależących tytułów i herbów, przechowywanie be-zecznych i banitów *na sejmie przekonanych*, krzywoprzysięstwa, oszczer-stwa, pisma zniesławiające, gwałty dokonane przeciwko mieszczanom: krakowskim, poznańskim, lwowskim, warszawskim, przemyskim i kroś-nieńskim⁷⁰.

⁶² Ibidem.

⁶³ V. L. III, 68, podobnie Łączyński, Zob. Z. Kolankowski, o. c., s. 196.

⁶⁴ *Za prośbą posłów ziemskich i zgodą wszech stanów — — tak — — pryncy-pała, jako też pomocników o rozbicie semiku w Ostrowi, na przeszłym sejmie infa-miowanych — — do czci przywracamy.* V. L. IV, 94, Swoszowski — V. L. III, 69). Łączyński zalicza jeszcze do tych przestępstw gwałt na woźnym urząd swój od-prawującym (Z. Kolankowski, o. c., s. 106).

⁶⁵ V. L. II, 1263.

⁶⁶ Swoszowski — V. L. III, 69.

⁶⁷ Konstytucja sejmu z 1588 r. (V. L. II, 1222).

⁶⁸ V. L. II, 693.

⁶⁹ *O gwałty, branie wdów, panienek, czego się barzo wiele między ludźmi za-gęszcza aby była za nimi przyczyna od pp posłów do KJM aby JKM ich sprawy jak najrychli na tym przysłym sejmie sądzić raczył — —* (Instrukcja sejmiku przedsejmowego w Środzie z 31 stycznia 1589 r., *Akta sejmikowe woj. poznańskiego i kaliskiego*, t. I, cz. 1, o. c., s. 77).

⁷⁰ Swoszowski (V. L. III, 69); Drezner (K. Bukowska, o. c., s. 165); Łączyński (Z. Kolankowski, o. c., s. 107).

Do właściwości sądu sejmowego należały również sprawy cywilne. Były to przede wszystkim sprawy skarbu królewskiego: o niewydanie kwarty, o *bona nullo iure recepta*⁷¹, o kaduki⁷². Spośród spraw cywilnych sądowi sejmowemu podlegały też: tzw. *causae officii* — sprawy przeciwko urzędnikom publicznym⁷³, apelacje od sądów komisarskich w sprawach granicznych między dobrami królewskimi a ziemiańskimi, przeciwko burgrabiom krakowskim nie mieszkającym w zamku⁷⁴.

Konstytucja z 1588 r. poddała sądom sejmowym dzierżawców żup solnych, niszczących kopalnie przez brak konserwacji i nadmierną eksploatację⁷⁵. Przed sądem sejmowym odpowiadali również ci, którzy nie wydali powierzonych sobie klejnotów Rzeczypospolitej⁷⁶. Ze spraw cywilnych osób prywatnych, sąd ten rozpatrywał sprawy o niepłacenie dziesięcin z dóbr szlacheckich z remisji trybunalskiej i o spustoszenie kościołów⁷⁷.

Do sądu sejmowego należały remisy od trybunałów i sądu nadwornego⁷⁸. Jak to było wspomniane wyżej, od 1607 r. *remissy ex paritate votorum* w sprawach świeckich miały być rozstrzygane na następnym trybunale, a nie odsyłane na sejm⁷⁹.

Jedynie sąd sejmowy mógł rozstrzygać tzw. *nova emergentia* (sprawy, które nie były dotychczas rozstrzygnięte w prawie pisanym): *nova emergentia jednak na sejmie decydować mamy*⁸⁰.

Strony mogły pewne sprawy wnieść przed sąd sejmowy, bądź inny, co zostawiano do ich uznania: np. o krzywdy poniesione na skutek zniesionej przez konstytucję z 1658 r. egzekucji wojskowej mogli pokrzywdzeni pozywać przed sąd sejmowy, bądź hetmański⁸¹.

Sąd sejmowy przestał być sądem apelacyjnym. Nie mógł zmieniać lub uchylać dekretów innych sądów, a przede wszystkim trybunału. Zakaz ten powtarzano w wielu konstytucjach, np. w 1607 r.: *O dekretach trybunalskich — aby takowych dekretów nikt in dubium nie przywodził, ani takowych dekretów sądy naszymi zadwornymi i sejmowymi znosić nie będziemy* — —⁸², lub w konstytucji z 1638 r.⁸³ i innych.

Tak wyglądały kompetencje sądu sejmowego w ustawodawstwie i li-

⁷¹ V. L. II, 966, porównaj również V. L. II, 1212.

⁷² V. L. II, 1210.

⁷³ O. Balzer, o. c., s. 318.

⁷⁴ Swoszowski (V. L. III, 69), Łączyński (Z. Kolański, o. c., s. 107 i n.).

⁷⁵ V. L. II, 1222.

⁷⁶ V. L. IV, 707.

⁷⁷ Swoszowski — V. L. III, 69.

⁷⁸ V. L. IV, 8.

⁷⁹ V. L. II, 1609.

⁸⁰ V. L. II, 1609.

⁸¹ V. L. IV, 545.

⁸² V. L. II, 1608.

⁸³ V. L. III, 936.

teraturze prawniczej przełomu XVI i XVII w. i w pierwszej połowie XVII w. Pod koniec XVII i na początku XVIII w., mimo braku zmian ustawowych kompetencje sądu sejmowego zmniejszyły się, aby w drugiej połowie XVIII w. ograniczyć się tylko do spraw o obrazę majestatu, zdradę i *crimen peculatus*.

4. Również po powstaniu trybunału koronnego kadencja sądu sejmowego pokrywała się z czasem sejmu. Bezsporne jest, że wyroki sądu sejmowego wydane przed zerwaniem sejmu były ważne. Według Lengnicha, *bieg sądów tych natychmiast jednak ustaje, gdy posłowie albo w izbie obrady swe ukończą, lub też sejm zerwany zostanie* — —. Ważne są jednak wyroki sądu sejmowego, które przed zerwaniem jeszcze sejmu orzeczone zostały⁸⁴. Podobnie instrukcja sejmiku w Proszowicach z 19 II 1665 r.: *że kiedykolwiek któregośkolwiek województwa i ziemie posel circa suam przy prawie contradictionem z izby poselskiej wynidzie, zaraz za jego odejściem omnis activitas wszystkich posłów tak w izbie poselskiej zostających, jako i deputacje jakiegokolwiek odprawujących* [np. w sądzie sejmowym — Z. S.] *ustać powinna*⁸⁵.

Na tej podstawie oparł Jerzy Lubomirski swój protest przeciwko wyrokowi sądu sejmowego: *Sądzonym contra naturam status RP rozerwanej, nim się sądy zaczęły. Posel z protestacją wyszedł, deputatów do sądu kontradycja stanęła, lubo za wyściem posła i przysłaniem protestacyjnej autentice wszystkie actus miał cessae* — —⁸⁶. Wyrok ten został zniesiony w 1669 r. uchwałą sejmu elekcyjnego: *tak przez zgwałcenie głosu wolnego wolności kontradycji poselskiej* — — *przeto my dekret ten nullitatis być deklarujemy* — —⁸⁷.

Henryk Olszewski podaje, że „do końca okresu utrzymuje się, mimo szeregu prób jej obalenia, zasada, że *pasivitas* w obradach stanów, czy nawet zerwanie sejmu ani nie obala zapadłych wyroków sądowych, ani nie wyklucza możliwości kontynuowania postępowania sądowego”⁸⁸. Zdanie to wydaje się wątpliwe w świetle przytoczonej wyżej wypowiedzi Lengnicha i konstytucji sejmowej kasującej wyrok wydany na Jerzego Lubomirskiego już po zerwaniu sejmu, a w każdym razie kwestia ta może być rozstrzygnięta po przebadaniu praktyki sądu sejmowego.

Konstytucja z 1578 r. podaje następujący porządek sądzienia spraw sejmowych: *A iżby się criminales actiones na sejmie zawsze odsądzić i odprawować mogły, tedy od poczęcia sejmu, który na dzień naznaczony listy sejmowemi, propozycją zaczynać się ma zawsze. A po propozycji i odprawieniu przy posłach ziemskich wot senatorskich, tydzień cały*

⁸⁴ B. Lengnich, o. c., 367.

⁸⁵ Akta sejmikowe woj. krakowskiego, t. III, o. c., s. 103.

⁸⁶ Akta sejmikowe woj. krakowskiego, t. III, o. c., s. 101.

⁸⁷ V. L. V, 10.

⁸⁸ H. Olszewski, o. c., s. 299.

dzień podle dnia mamy mieć wolny do sądów *criminalium actionum*: a po tym póki sejm będzie, mamy odprawować te *criminalia*, na każdą środę, piątek i sobotę nie omieszkiwając innych spraw sejmowi należących. A zwłaszcza *nullo iure* i kwarty sądenia — —⁸⁹. Konstytucja z 1589 r. przewiduje, że sprawy główne litewskie sejmowe mają być sądzone we wtorki⁹⁰. Konstytucja z 1588 r. wyznacza przynajmniej jeden dzień w tygodniu na sądenie spraw o dobra *nullo iure*⁹¹.

Ustawa z 1641 r. o porządku sądenia spraw sejmowych powtarza dawne postanowienia i uzupełnia je. A więc po odprawieniu wotów senatorskich, cały tydzień mają być sądzone kryminały. W następnych tygodniach: w poniedziałki sprawy skarbowe, kwarciane i *de bonis nullo iure*, we wtorki sprawy Wielkiego Księstwa Litewskiego, w środy, piątki i soboty sprawy kryminalne, w czwartki zaś remisy od wszystkich sądów. A gdyby którego dnia spraw do sądenia nie starczyło mają być sądzone kryminały⁹².

Podobnie jak i w innych, w sądzie sejmowym były prowadzone rejestry. Miały one znaczenie informacyjne, ale przede wszystkim rozstrzygały o kolejności sądenia spraw. O ich znaczeniu świadczą głosy rozlegające się na sejmikach w sprawie porządnego prowadzenia rejestrów i sądenia według nich spraw: *Sądy sejmowe, a zwłaszcza akcyjej kryminalnych, aby wedle rejestru nieodmiennego sądzone były; które rejestra do ksiąg grodzkich warszawskich aby były per oblatam ad acticandum na początku sejmu podawane*⁹³.

Konstytucja z 1607 r. mówi o rejestrze, do którego pisarz wpisywać ma sprawy: *Na sejmie sądzić będziemy sprawy i deliberacje z nich przypadające — — expediowawszy z rejestru, którego pisarz wedle numerum podpisanego ręką referendarza, każdy swego narodu, odmieniać nie ma, ale weń sprawy, według statutu Kazimierza króla, Przodka naszego wpisać*⁹⁴.

W ustawie z 1641 r. o porządku sądenia spraw sejmowych określano dokładnie sposób prowadzenia rejestrów i ich znaczenie⁹⁵. Sprawy kryminalne i remisy przyjmować miał i wpisywać do rejestru pisarz ziemski powiatu, w którym sejm się odbywał. Pisarz obowiązany był wpisywać sprawy w kolejności zgłoszeń. Następnie miał przekazać rejestr referendarzom, którzy mieli wywoływać sprawy w kolejności, w jakiej były wpisane. Inne sprawy sądowe należące do sejmu, jak kwarciane,

⁸⁹ V. L. II, 966.

⁹⁰ V. L. II, 1285.

⁹¹ V. L. II, 1212.

⁹² V. L. IV, 8.

⁹³ Instrukcja sejmiku przedsejmowego w Srodzie z 9 lutego 1606 r., *Akta sejmikowe woj. poznańskiego i kaliskiego*, t. I, cz. 1, o. c., s. 277.

⁹⁴ V. L. II, 1604.

⁹⁵ V. L. IV, 8.

skarbowe, o dobra *nullo iure*, remisy od sądu nadwornego miał wpisywać w registr i oddawać go referendarzom pisarz dekretowy kancelarii królewskiej. Tak więc kolejność wpisania do rejestru miała decydować o kolejności osądzenia sprawy. Oczywiście, jak wyżej wspomniano, był określony porządek sądzenia w czasie przeznaczonym dla danego rodzaju sprawy. Ta sama konstytucja z 1641 r. przewiduje, że *nam jednak extra regestrum podług upodobania, spraw przywołać kazać wolno będzie*⁹⁶.

Tak więc król mógł w drodze wyjątku nakazać wcześniejsze osądzenie sprawy niż wynikałoby to z kolejności wpisu, co wobec nawału spraw i ciągłych limitacji sądów sejmowych miało ogromne znaczenie. Uprawnienie to zostało odebrane królowi w paktach konwentach Michała Korybuta Wiśniowieckiego⁹⁷, co powtórzono w paktach konwentach Jana III Sobieskiego: *na sądach sejmowych, zadwornych — — sprawy wszystkie tylko z rejestru per numerum przypadać będą, któregokolwiek dnia sądzić będziemy, nie przywołując innych extra ordinem registri*⁹⁸. Tak więc ostatecznie kolejność wpisu do rejestru decydować miała bez żadnych wyjątków o kolejności sądzenia spraw.

Dla wszczęcia procesu konieczna była skarga pokrzywdzonego. Istniały jednak wyjątki dla niektórych spraw kryminalnych publicznych. Tu postępowanie można było wszcząć z urzędu. Dla dochodzenia przestępstw ściganych z urzędu ustanowiono urząd instygatorów. W sądzie sejmowym występowali instygatorzy koronni i litewscy. Byli to, w przeciwieństwie do instygatorów sądowych ziemskich i trybunalskich, urzędnicy mianowani i opłacani przez króla. Obok obowiązku występowania przed sądem sejmowym w sprawach kryminalnych publicznych, występowali oni w imieniu króla w sprawach cywilnych (o kwartę, dobra *nullo iure* itd.)⁹⁹. Do czasu uchwalenia ustawy z 1588 r. o zbrodniach obrazy majestatu i zdrady w sprawach o obrazę majestatu wystarczyła skarga instygatora, bez konieczności wystąpienia ze skargą delatora. I tak w procesie Zborowskiego, na zarzut braku delatora odpowiadano: *od króla JMci: ponieważ król JMć jest legitimus iudex cum senatoribus in conventionem generali i w tej sprawie delatorem, tedy stronie nakazano aby dalej procedowała*¹⁰⁰.

Natomiast ustawa z 1588 r. w sprawach o obrazę majestatu przewidywała konieczność skargi delatora (skarga popularna), na skutek której instygator pozywać miał winowajcę¹⁰¹. Jeśli by się okazało, że pozwany był niewinny, delator szlachcic ulegał karze dwustu grzywien i miał

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ V. L. V, 24.

⁹⁸ V. L. V, 268.

⁹⁹ J. Makarewicz, *Instygator w dawnym prawie polskim*, w: *Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dział 2, t. 1, z. 4, Lwów 1922, s. 25.

¹⁰⁰ *Diariusz sejmu 1585, Scriptores rerum poloniarum*, t. XVIII, Kraków 1901, s. 94.

¹⁰¹ V. L. II, 1207.

przesiedzieć dwanaście niedziel w dolnej wieży. Delator plebejusz podlegał w tym wypadku karze śmierci¹⁰². Jeśli jednak pozwany oczyścił się przysięgą, delator był wolny od odpowiedzialności. W sprawach o zdradę, gdyby *delatora nie stało: tedy sam instygator, mając certa et evidentialia documenta, taką kauzę może instituire et contumare* — —¹⁰³.

Tak więc z reguły postępowanie wszczynano na skutek skargi prywatnej. W niektórych sprawach publicznych wszczynane było postępowanie na skutek doniesienia delatora (skargi popularnej), co powodowało wystąpienie z pozwem instygatora reprezentującego władzę państwową. Istniały również sprawy, które rozpoczynał sam instygator.

Fakt, że przygotowanie i prowadzenie sprawy należało w niektórych przypadkach do urzędnika królewskiego, wpływał na to, iż rola monarchy, przy równowadze sił i dużym jeszcze autorytecie królewskim, była w sądach sejmowych decydująca. Król mógł przeprowadzić swoją wolę w sądzie w oparciu o posłuszną mu większość senatu. Dlatego też, jak już wspomniano, szlachta, w obawie przed absolutyzmem królewskim dążyła do powiększenia liczby deputatów izby poselskiej w sądach i zmajoryzowania przez to senatu, często uległego wobec króla (por. wyżej przypis 27). W 1669 r., mając świeżo w pamięci proces Jerzego Lubomirskiego, w celu osłabienia pozycji króla uzależniono wydawanie pozwów przed sąd sejmowy w sprawach o obrazę majestatu i zdradę od decyzji rad senatu, o czym szerzej niżej (por. przyp. 107).

W postępowaniu przed sądem sejmowym występowali zastępcy stron (prokuratorzy). Konstytucja z 1588 r. nakazuje ustanowienie obrońcy z urzędu dla oskarżonego o obrazę majestatu lub zdradę¹⁰⁴.

Pozew do sądu sejmowego wychodził pod imieniem króla. Na żądanie strony, kancelaria królewska obowiązana była sporządzić pozew (najczęściej strona sama pozew spisywała, przedkładając go jedynie w kancelarii dla nadania mu mocy urzędowej przez przyłożenie pieczęci). W 1609 r. zezwolono wydawać pozwy na sąd sejmowy pisarzom ziemskim¹⁰⁵. Konstytucja ta została uchylona w 1611 r.¹⁰⁶.

Uchwała sejmu elekcyjnego z 1669 r., powtórzona na sejmie w 1670 r., nakazywała wydawać pozwy przed sąd sejmowy, w sprawach o obrazę majestatu i zdradę, tylko na podstawie uchwały rad senatu¹⁰⁷. Pozew zawierać musiał nazwisko sędziego (w tym wypadku imię króla), powoda i pozwanego, oznaczenie dnia, w którym pozwany miał się stawić do

¹⁰² V. L. II, 693, zmiana — V. L. II, 1217.

¹⁰³ V. L. II, 1207.

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ V. L. II, 1648.

¹⁰⁶ V. L. III, 46.

¹⁰⁷ *A mandaty in causis crimine laesae Maiestatis et perduellionis, tylko ex Senatus Consulto mają być wydawane i z nich się kancelarie na sejmie sprawić będą powinni* (V. L. V, 10).

sądu, miejsce sądu, zarzut i żądanie pozwu. W pozwie kryminalnym, który miał na celu doprowadzenie do skazania na karę przewidzianą przez prawo, nie podawano wartości przedmiotu sporu (ustalonej zwyczajowo lub przez ustawę — tzw. taksy). W pozwie cywilnym, którym dochodziło się uzyskania rzeczy, podawano takse i szkody¹⁰⁸.

Statut Jana Olbrachta z 1496 r. postanawiał, że pozew na sejm opiewać miał na szósty dzień po przybyciu króla na sejm¹⁰⁹. Aby pozew wywarł skutek musiał być prawidłowo doręczony i położony na dobrach pozwanego. Położenie pozwu na dobrach miało znaczenie przy późniejszej egzekucji¹¹⁰.

Konstytucja z 1588 r. nakazywała w sprawach o obrazę majestatu i zdradę ogłoszenie przez woźnego doręczenia pozwu i położenia go na dobrach, na sejmiku¹¹¹. Ustawa z 1667 r. polecała, w tych samych sprawach, wpisywanie do ksiąg grodzkich miejsca położenia dóbr pozwanego, relacji pozwu i położenia go na dobrach. Pozew taki miał być publikowany na sejmiku i notowany przez marszałka sejmikowego¹¹².

Musiał być zachowany pewien okres między doręczeniem pozwu a rozprawą. W sprawach urzędniczych *pozwany takowy od instygatora ma mieć rok zawity na walnym sejmie za położeniem pozwu, cztery niedziele przed rokiem położonym w pozwie* — —¹¹³. W sprawach o obrazę majestatu i zdradę okres ten wynosić miał sześć tygodni¹¹⁴. *Zwyczaj województwa mazowieckiego z 1576 r.* w artykule 4 przewidują okres czterotygodniowy między wydaniem pozwu a rokiem na sąd sejmowy¹¹⁵. Oswald Balzer podaje, że przed sąd sejmowy pozew winien wyprzedzić rok co najmniej na cztery tygodnie, jeśli się zaś rozchodziło o wykupno dóbr królewskich, co najmniej na sześć tygodni¹¹⁶.

Według Józefa Rafacza termin w sądzie sejmowym był w zasadzie terminem zawitym¹¹⁷. Artykuł 4 *Zwyczajów województwa mazowieckiego* mówi: *Pozwani in criminalibus, na sejmie koronnym mają mieć zawdy rok, na pierwszy pozew zawity* — —¹¹⁸. Były jednak wyjątki. Konstytucja z 1616 r. postanawia: *aby na potym w sprawach kryminalnych obywatelów tego województwa [wołyńskiego], na sejmie na pierwszy pozew termin nie był zawity, ale żeby actor poenam contumaciae*

¹⁰⁸ K. B u k o w s k a, o. c., s. 173.

¹⁰⁹ V. L. I, 273.

¹¹⁰ O. B a l z e r, *Przewód sądowy polski w zarysie* (wykład uniwersytecki), wydanie pośmiertne z przedmową W. H e j n o s z a, Lwów 1935, s. 75.

¹¹¹ V. L. II, 1207.

¹¹² V. L. IV, 994.

¹¹³ Porządek sądów, *Scriptores rerum polonicarum*, I, o. c., s. 305.

¹¹⁴ V. L. II, 1207.

¹¹⁵ V. L. II, 931.

¹¹⁶ O. B a l z e r, *Przewód sądowy...*, s. 95.

¹¹⁷ J. R a f a c z, *Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 144.

¹¹⁸ V. L. II, 931.

powinien był otrzymać ¹¹⁹. Postanowienie to rozciągnęła na województwo braclawskie i czernichowskie konstytucja z 1630 r.¹²⁰ Tak więc dla obywateli tych oddalonych od stolicy województw dopiero drugi termin przed sądem sejmowym był terminem zawitym.

Postępowanie przed sądem sejmowym miało być w zasadzie szybkie i sprawne. Obok przepisów o terminie zawitym do przyspieszenia i skrócenia procesu miał się przyczynić fakt, iż nie wszystkie ekscepcje były stosowane przed sądem sejmowym: *Sąd KJM nie zwykł się bawić jako insze sądy na ekscepcyjach z strony niedokładności pozwu* ¹²¹.

Również postępowanie dowodowe, a przede wszystkim przeprowadzenie skrutynium, miało służyć temu celowi. W sądach królewskich dowody trojakie bywają, albo listowne, albo przez przysięgę, albo przez strony bądź świadków przyznanie. Gdy listowne, są doskonałe, jako bywają z akt, które żadnymi świadectwy przekonane być nie mogą, przysięga na żadną stronę przypuszczona nie bywa a takowe pospolicie in civilibus bywają. Gdy nie stawia, albo nie może być listowny dowód, do przysięgi się uciekają, do której obwiniony — — bliższy bywa. A in criminalibus ten bliższy, który scrutinium lepsze wywiedzie ¹²².

Przeprowadzenie skrutynium w sprawach kryminalnych sądzonych przez sąd sejmowy było obowiązkowe: *Scrutinia in causis criminalibus mają być za przypozywaniem strony przez stronę, na ziemskich albo grodzkich rokach illius districtus ubi crimen patratum est, co pierwej będzie post obductionem patrati criminis wyprawowane. A to dla tego gdy strona stronę pozwie na sejm aby tam już obie strony były cum scrutiniis gotowe, dla prędkiego odprawowania spraw* ¹²³.

Skrutynium było jak wiadomo rodzajem śledztwa. Po obdukcji powód pozywał obwinionego przed sąd ziemski lub grodzki właściwy ze względu na miejsce popełnienia przestępstwa do wywiedzenia skrutynium. Pozew taki miał poprzedzać rok o dwa tygodnie. Na tym terminie obie strony były obowiązane wywodzić swoje skrutynia, złożwszy przysięgę, iż tych świadków, których dostarczyli, nie przekupili ani wynajęli. Świadkowie mieli być przesłuchiwanii przez sąd. Nie występowali tu oni w charakterze współprzysiężników potwierdzających przysięgę stron. Zeznawać mieli o tym, co sami widzieli lub słyszeli o danej sprawie. *Oczywistych świadków ma być pierwsze uważanie* ¹²⁴. Strona nie mogła przedstawić więcej niż dwunastu świadków. Obowiązani oni byli złożyć przysięgę, że będą zeznawali prawdę. Świadkowie z innego województwa mogli składać zeznania w urzędzie starościńskim swego powiatu: *A gdyby*

¹¹⁹ V. L. III, 286.

¹²⁰ V. L. III, 957.

¹²¹ Z. Kolankowski, o. c., s. 90.

¹²² Z. Kolankowski, o. c., s. 101.

¹²³ V. L. II, 966, patrz również V. L. II, 693.

¹²⁴ V. L. II, 1216.

też z inszego województwa kogo pozwano do scrutinium, tedy takowemu, gdyby na on rok prze dalekość drogi jechać nie chciał, wolno będzie w swoim grodzie przed urzędem starościńskim, świadectwo swe — — dać — —, a te wszystkie scrutina pisane, mają być in occluso rotulo zawarte, i stronom, każdemu jego wydane¹²⁵. Tak więc do czysto skargowego procesu wprowadzono pewne elementy inkwizycyjności i pisemności.

W sprawach o obrazę majestatu i zdradę przysięgę składał delator, chyba że *probationes et documenta contra reum, nie były certa, manifesta, notoria, et sufficientia*: tedy obwiniony bliższy będzie do *evazyi* — —. Także jeśliby była *votorum paritas*, tedy obwiniony do odvodu bliższy być ma¹²⁶.

W sprawie o poddanie Smoleńska w 1655 r. konstytucja sejmowa wprowadziła *scrutinium* przed deputatami tak z senatu, jako i z izby poselskiej naznaczonemi¹²⁷.

Ustawa z 1669 r. w sprawie zbrodni obrazu majestatu stanowi: *by sąd potrzebne być uznał scrutinia, nie na tym ale na drugim sejmie expediowane być powinny jakoby celeritate nie szwankowała innocentia*¹²⁸.

Opierając się na tym przepisie instygator w procesie przeciwko sprawcom zamachu na Stanisława Augusta dowodził, że *scrutynia* powinny być przeprowadzone przez sąd sejmowy, a nie grodzki lub ziemski. Sąd sejmowy przychylił się do zdania instygatora, wyznaczając inkwizytorów z senatu i spośród deputatów poselskich¹²⁹.

Wyroki w sądzie sejmowym zapadały jednomyślnie, a w braku jedno-myślności większością głosów (głosy deputatów poselskich miały taką samą wagę jak i senatorów). Król przewodniczył sądowi, ale nie miał już jak poprzednio głosu decydującego: *My jako głowa — — sądzić i — — przy większej części konkluzję czynić mamy*¹³⁰. W sprawach o obrazę majestatu król nie brał udziału, wyrok zapadał więc bez niego¹³¹.

Dekrety sądu sejmowego podpisywali referendarze i odsyłali do kancelarii¹³². Po podpisaniu przez referendarzy dekrety wpisywane były przez urząd ziemski do protokołu. Dekrety w sprawach skarbowych wpisywał pisarz dekretowy¹³³. Wyroki miały być stronom wydawane w trzy dni po wyrokowaniu¹³⁴. Wyrok sądu sejmowego był ostateczny i nie podlegał apelacji.

¹²⁵ Ibidem.

¹²⁶ V. L. II, 1207.

¹²⁷ V. L. IV, 480.

¹²⁸ V. L. V, 10.

¹²⁹ *Processus...*, o. c., s. 51.

¹³⁰ V. L. II, 1207.

¹³¹ Ibidem.

¹³² V. L. IV, 8.

¹³³ V. L. IV, 927.

¹³⁴ V. L. V, 23.

III

Ustawa z 1775 r. o ustanowieniu sądów sejmowych zapoczątkowała ostatni etap w ich rozwoju¹³⁵. Została zmieniona organizacja tego sądu, przede wszystkim skład i właściwość. Pewne zmiany wniosła tu jeszcze ustawa z 1776 r.¹³⁶ W okresie Sejmu Czteroletniego uległ sąd sejmowy dalszym przeobrażeniom, które zamknęły ostatecznie jego drogę rozwojową. Ustawodawstwo grodzieńskie nie wniosło już nic nowego, było raczej załamaniem się linii rozwojowej.

1. Według ustawy z 1775 r. sąd składał się z króla, całego senatu z ministrami (z wyjątkiem senatorów i ministrów zasiadających w Radzie Nieustającej) i z 54 posłów wybranych przez połączone izby większością głosów w głosowaniu tajnym. Komplet sędzący miał wynosić najmniej 36 osób. Ustawa z 1776 r. zmieniła to w ten sposób, że w skład sądu miało wchodzić odtąd 30 posłów, po 10 z każdej prowincji, wybranych większością głosów na sesjach prowincjonalnych. Komplet sędzący wynosić miał przynajmniej 24 osoby tak z senatu, jak i z izby poselskiej razem. Dlatego też na czas kadencji zawsze miało zasiadać 26 sędziów. Oprócz sędziów wezwanych na kadencję, również inni sędziowie z prawa lub wyboru mogli zasiadać w sądzie. Sędziowie z senatu byli wyznaczani na kadencję przez króla, a sędziowie z izby poselskiej przez marszałka sejmowego. Według ustawy z 1775 r. kadencja zwyczajna sądu sejmowego miała trwać sześć miesięcy. Sąd sejmowy mógł być zwoływany na kadencję nadzwyczajną dla osądzenia ministra lub senatora. Konstytucja z 1776 r. ustanowiła dla sądu sejmowego trzy kadencje zwyczajne rocznie: dwie koronne, zaczynające się jedna pierwszego października, druga pierwszego lutego i jedną litewską od pierwszego czerwca, każdą po sześć tygodni. Sąd mógł być zwołany na nadzwyczajną kadencję przy zbrodni obrazy majestatu i zdrady. Sędzia uchylający się od udziału w pracach sądu podlegać miał karze 500 grzywien. Gdyby na którejś kadencji nie było spraw do sądenia, król za zdaniem Rady Nieustającej mógł uwolnić sędziów od obowiązku rezydencji.

Ustawa z 1775, a potem z 1776 r. określiła wyczerpująco właściwość rzeczową zorganizowanego na nowo sądu sejmowego. Jak już wspomniano, mimo utworzenia w 1578 r. trybunału koronnego, pozostawiono sądowi sejmowemu dość szerokie, choć niezbyt ściśle określone kompetencje. Z biegiem czasu zakres spraw rozpoznawanych przez ten sąd malał, co jednak nie zostało potwierdzone na drodze ustawowej¹³⁷. Moim zdaniem niesłusznie jednak twierdził Józef Rafacz, że kompetencje sądu

¹³⁵ V. L. VIII, 119.

¹³⁶ V. L. VIII, 869.

¹³⁷ J. Michalski, o. c., s. 179.

sejmowego zostały, w XVIII w. rozszerzone¹³⁸. W porównaniu ze stanem rzeczy w XVI i XVII w. było chyba inaczej.

Ustawa z 1775 r. zaliczała do właściwości sądu sejmowego następujące sprawy: o obrazę majestatu i zdradę, odmowę wymiaru sprawiedliwości, przekupstwo sędziów, krzywoprzysięstwo, ucisk wolności obywatelskiej, zgwałcenie wolnego głosu¹³⁹. Ustawa z 1776 r. zmieniła nieco postanowienia konstytucji z 1775 r., poddając sprawy o odmowę sprawiedliwości sądom niższego rzędu. Jeśli chodzi o korupcję sędziów — sąd sejmowy właściwy miał być tylko w sprawach przeciwko sędziom najwyższej instancji, inne sprawy przekazano trybunałowi. Przed sądem sejmowym odpowiadać mieli ministrowie Obojga Narodów i konsyliarze Rady Nieustającej za sprawy związane z urzędowaniem¹⁴⁰. Tak więc kompetencje sądu sejmowego obejmowały rozpatrywanie przede wszystkim spraw stanu, gdy poprzednio podlegały mu również inne sprawy zarówno cywilne, jak i kryminalne.

Ordynacja sądów sejmowych z 1776 r. zawierała również wiele przepisów procesowych, które miały skrócić i uprościć postępowanie przed tymi sądami. Przede wszystkim więc nie można było wnosić ekscepcji fori, każda sprawa zanim trafiła do sądu przechodziła przez Radę Nieustającą, której rezolucja rozstrzygała czy sprawa podlega sądowi sejmowemu. W sądzie tym prowadzono dwa rejestry: jeden dla spraw o obrazę majestatu i drugi ordynaryjny, dla pozostałych spraw. Nie były w procesie dopuszczane żadne dylacje z wyjątkiem dylacji z powodu choroby, która miała być zaprzysiężona na następnej kadencji. Pozwy przed sąd sejmowy były wydawane na sześć tygodni przed terminem, położone na dobrach pozwanego, z czego spisywano relację w aktach grodzkich. W sprawach o obrazę majestatu i zdradę miano przeprowadzać inkwizycję przez sędziów sądu sejmowego, wybranych w głosowaniu tajnym, po dwóch z każdej prowincji. W innych sprawach przeprowadzały skrutynium dwie osoby z sądu ziemskiego lub grodzkiego. Sprawy o obrazę majestatu sądzono na pierwszym terminie, nawet w nieobecności pozwanego i na tym terminie wydawano wyrok zaoczny. W pozostałych sprawach wyrok zaoczny zapadał na drugim terminie. Delator szlachcic, nieposesjonat lub plebejusz miał być zatrzymany na czas procesu i gdyby zarzutu nie dowiódł ponosił karę talionu. Sprawę rozstrzygano i zapadał wyrok w głosowaniu tajnym po dwukrotnym jawnym głosowaniu. Skład sądzący w danej sprawie nie mógł ulec zmianie do końca procesu. Żaden z sędziów nie mógł oddalić się przed wydaniem wyroku, chyba że z powodu choroby. Sędziowie, którzy po rozpoczęciu sprawy przyłączyli się do kompletu sądzącego mieli tylko głos doradczy. W wypadku równości głosów w głosowaniu tajnym, rozstrzygał głos króla, w sprawach o obrazę

¹³⁸ J. Rafacz, *Dawny proces...*, o. c., s. 20.

¹³⁹ V. L. VIII, 119.

¹⁴⁰ V. L. VIII, 869.

majestatu decydował w tym wypadku głos prezydującego senatora. Sesja nie mogła być odroczona póki sędziowie nie podpisali sentencji wyroku, który został przyjęty w tajnym głosowaniu. Na podstawie sentencji wpisanej do sentencjonarza sporządzał pisarz pełny tekst wyroku — dekret. Dekret taki odczytywano w dwa tygodnie po wydaniu stronom w obecności kompletu sądu. Po odczytaniu wyroku strony mogły w ciągu trzech dni wnosić o dokonanie poprawy występujących w nim wyraźnych błędów. Wystarczył sprzeciw jednego sędziego dla oddalenia wniosku strony o poprawę lub uzupełnienie wyroku ¹⁴¹.

Przed sądem mogli stawiać patronowie przysięgli. Dowody swoje i konkluzje, a przede wszystkim wywody prawa (w znaczeniu tekstu), składali pisarzowi sądowemu na piśmie podpisanym przez dwóch sędziów z senatu i izby poselskiej. Pisma te zostawały w aktach sądu i każdy mógł żądać ich odpisów (podobnie było z wyrokami). Akta sądów sejmowych były lokowane w ziemstwie rezydencji króla.

Tak zorganizowany sąd miał być jeszcze jednym środkiem kontroli sejmu nad władzą wykonawczą (odpowiedzialność ministrów przed sądem sejmowym za przestępstwa stanu). Niemniej, według Tadeusza Korzona, w latach 1775—1793 sąd sejmowy osądził jedynie cztery sprawy ¹⁴².

2. Już od samego początku sejmu zwołanego w 1788 r. pod laską konfederacji, zaczęła się walka o reformy ustrojowe, a przede wszystkim o zorganizowanie silnego wojska. W grudniu tegoż roku zorganizowano na nowej podstawie komisję wojskową.

Artykuł 11 ustawy o komisji wojskowej oblatowany 15 grudnia 1788 r. zawiera postanowienia dotyczące organizacji sądu sejmowego, a przede wszystkim odpowiedzialności członków komisji przed tym sądem ¹⁴³. Dlaczego, nie czekając na zapowiedzianą reformę sądu sejmowego, uregulowano tymczasowo jego status w ustawie o komisji wojskowej? Sejm, tworząc siłę zbrojną, pragnął zapewnić sobie kontrolę nad nią. Starano się zabezpieczyć przed możliwością użycia wojska przez komisję wojskową wbrew woli sejmu.

Według artykułu 11 cytowanej ustawy w skład sądu wchodzić miało sześciu senatorów, czterech ministrów, jeden z marszałków, jeden z hetmanów, jeden z kanclerzy, jeden z podskarbie i dwudziestu czterech posłów, w równej liczbie z każdej prowincji, wybieranych przez izby połączone drogą losowania. Komplet miał się składać z dwudziestu czterech sędziów. Przewodniczyć miał król, a w jego nieobecności pierwszy sędzia według porządku. Jeśliby sprawa toczyła się przeciwko ministrowi zasiadającemu w sądzie, podlegał on wyłączeniu na czas sądenia tej sprawy.

¹⁴¹ V. L. VIII, 871.

¹⁴² T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*, t. IV, Kraków—Warszawa 1897, s. 26.

¹⁴³ V. L. IX, 58 (XV).

Ustawa poddaje sądowi sejmowemu sprawy przestępstw komisji wojskowej i osób zasiadających w tej komisji przeciwko Rzeczypospolitej. Tak więc przed sądem sejmowym odpowiadają członkowie komisji w razie naruszenia bezpieczeństwa sejmu przez komisję, bezczynności komisji gdyby kto inny bezpieczeństwo sejmu naruszył, gdyby komisja przeszkadzała w odbywaniu sejmików, trybunałów i innych sądów, gdyby odmówiła sprawiedliwości obywatelom, gdyby przekroczyła granice swej władzy wyznaczone przez sejm, gdyby szlachcica bezprawnie więziła, za wzniecenie bez woli sejmu wojny zaczepnej z sąsiadami. Tak więc gdyby członkowie komisji dopuścili się tych zbrodni, lub im nie przeciwdziałali, deputacja do egzaminowania komisji wojskowej, po zbadaniu sprawy, powinna przekazać ich sądowi sejmowemu. Gdyby tego nie uczyniła — obowiązani są do tego instygatorzy koronni.

W 1789 r. postawiono w stan oskarżenia marszałka sejmu rozbiorowego z lat 1773—1775, Adama Ponińskiego. Ustawa z 19 czerwca 1789 r. poleciła instygatorom narodowym wszczęcie procesu przeciwko Ponińskiemu przed sądem sejmowym¹⁴⁴. Nakazano wybrać sędziów do sądu sejmowego na podstawie art. 11 ustawy o komisji wojskowej i sądowi — ogłosić ordynację godzin sądenia i postępowania w procesie.

Na pierwszym posiedzeniu sądu w dniu 24 sierpnia 1789 r. została ułożona ordynacja sądu sejmowego¹⁴⁵. Ordynacja ta, poza technicznymi postanowieniami dotyczącymi dni i godzin sądenia, zawierała niektóre przepisy procesowe. Wszystkie akta procesowe łącznie z wyrokiem miały być pisane po polsku i drukowane. Proces miał się toczyć publicznie i cały jego przebieg miał być jawny, z wyjątkiem inkwizycji i narady. Ostateczny wyrok w sprawie został wydany przez sąd sejmowy 1 września 1790 r. Poniński pozbawiony został szlachectwa i wszystkich urzędów i skazany na wygnanie¹⁴⁶.

Dnia 5 stycznia 1791 r. wydano ustawę uznającą za przestępstwo podlegające karze śmierci *branie od potencji zagranicznych pieniędzy od początku niniejszego sejmu*¹⁴⁷. Z delacji szlachcica osiadłego, instygatorowie narodowi obowiązani są sprawę taką skierować do sądu sejmowego. Jeżeli jednak delator, pewnymi i jasnymi dowodami występku by ne dowiódł, poniesie karę śmierci. Mimo tak ostrych sankcji, nikogo na podstawie tej ustawy nie pociągnięto do odpowiedzialności (może znie-

¹⁴⁴ V. L. IX, 98 (LVIII).

¹⁴⁵ Ordynacja sądów sejmowych na najpierwszej sesji w dniu 24 sierpnia, roku 1789, po zafundowaniu podług prawa w zamku JKM-ei warszawskim, sądowej jurysdykcji, jednogłośnie składających sąd zdaniem ułożona, wyd. w Warszawie, ok. 1789 r.

¹⁴⁶ Actum in Curia Regia Varsaviensi Die Prima, Mensis Septembris, a. d. Millesimo Septingentesimo Nonagesimo (wyrok na A. Ponińskiego), wyd. Warszawa ok. 1790 r.

¹⁴⁷ V. L. IX, 203 (CCXXXV).

chęcały delatorów równie surowe sankcje skierowane przeciwko nim w razie niedowiedzenia przestępstwa).

Po uchwaleniu Konstytucji 3 maja przeciwnicy reform, mimo przegranej, nie zrezygnowali z walki. Przeciw nim skierowano postanowienia uchwalonej razem z Ustawą Rządową deklaracji stanów zgromadzonych: *Uczyniwszy zadość radości powszechnej, dajemy pilne oko na ubezpieczenie tej konstytucji, stanowiąc: iż ktobykolwiek śmiał być przeciwnym niniejszej konstytucji, lub targać się na jej zepsucie, albo wzruszał spokojność dobrego i szczęśliwym być zaczynającego narodu przez zasiewanie nieufności, przewrotne tłumaczenie konstytucji, a tym bardziej przez formowanie jakiegokolwiek w kraju rokoszu, czyli konfederacji onej przodkował, lub jakowym sposobem do tego dokładał się; ten za nieprzyjaciela ojczyzny, za jej zdrajcę, za buntownika uznany, najsurowszemi karami natychmiast przez sąd sejmowy ukarany będzie. Do czego nakazujemy, by sąd sejmowy w komplecie nieprzerwanym tu w Warszawie agitował się. Sesje swoje od dnia do dnia limitował, wszystkich zaś doniesionych sobie, przez dobrze osiadłego obywatela delacją biorącego, w asystencji instygatorów obojga narodów, o podnoszenie rokoszu lub namawianie do niego natychmiast sądził, o osobach wyrokowi swemu mających podlegać ubezpieczał się, do czego wojska narodowe za zniesieniem się sądu z władzą wykonawczą mają być gotowe i powolne*¹⁴⁸.

Dnia 17 maja 1791 r. podjęta została uchwała o sądach sejmowych¹⁴⁹. Mówi o niej Jan Dłhm: „Sądy sejmowe miały być w rękach gorliwych patriotów potężnym i skutecznym narzędziem do walki z groźnym wewnętrznym wrogiem, spiskującym otwarcie z ościennymi potencjami. Piattoli swój list do króla, pisany po posiedzeniu sejmowym 17 maja, na którym zapadła uchwała o sądach sejmowych, zaczynał od słów: *Dzisiejsza sesja jest zapewne jedną z najważniejszych i najbardziej właściwych, aby przyspieszyć wielkie dzieło konstytucji*. Liczono się ze skutecznością uchwalonej ustawy o sądach sejmowych i uważano, że potrafi ona usunąć przeszkody, które opóźniały dokonanie wielkiego dzieła”¹⁵⁰.

Referentem projektu ustawy w imieniu deputacji konstytucyjnej był Walerian Stroynowski, podkomorzy buski, poseł wołyński¹⁵¹. Stroynowski referował poprawki, wniesione do tekstu projektu przez deputację konstytucyjną, które uzgadniały projekt z uchwalonym już prawem o sejmie. Dyskusja ograniczyła się w zasadzie do kwestii, czy sąd sejmowy ma mieć odrębnego pisarza, jak to proponowała deputacja, czy

¹⁴⁸ V. L. IX, 225 (CCLXVIII).

¹⁴⁹ V. L. IX, 243 (CCXCVII).

¹⁵⁰ J. Dłhm, *Sprawa konstytucji ekonomicznej z 1791 r. (na tle wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski)*, Wrocław 1959, s. 227.

¹⁵¹ *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, t. 19, s. 224v—234v., AGAD. *Diariusz ten* będący pełnym *diariuszem Sejmu Czteroletniego*, a uważany za zaginiony, powrócił do AGAD-u w 1963 r.

funkcje te ma pełnić pisarz ziemski z miejsca obrad sejmu. Ze względu na oszczędność przyjęta została ta druga koncepcja. Wątpliwości budziła szczupłość składu sądu — 36 osób, dość duży jego komplet — 15 osób, co przy pracy sądów sejmowych w permanencji, o czym mówiła deklaracja stanów zgromadzonych z trzeciego maja, mogło spowodować zbyt duże obciążenie sędziów. Stroynowski odpowiedział, że składu sądu nie można już zmienić, jest on bowiem określony przez uchwalone wcześniej prawo o sejmie. Poza tym, deklaracja stanów zgromadzonych z trzeciego maja jest prawem wyjątkowym, w normalnych warunkach sąd będzie zwoływany i konstituowany na czas obrad sejmu. Tylko sejm bowiem może skierować sprawę do sądów sejmowych, a zresztą do ich kompetencji należą takie poważne przestępstwa, że być może nigdy nie dojdzie do konieczności sądenia w sprawach o te przestępstwa w sądach sejmowych.

Posel trocki Gieysztor stwierdził, iż art. 26 prawa o sądach sejmowych mówiący, że wątpliwości co do prawa i dowodów powinny być rozstrzygane na korzyść obwinionego, budzi w nim sprzeciw, jako że *w sądzie żadnym wątpliwość miejsca nie ma*¹⁵². Na ten zarzut odpowiedzieli: poseł inflancki Kublicki i referent projektu Stroynowski: *JP Kublicki inflancki — co się tyczy wniosku JP trockiego względem artykułu 26 wyraził, iż zawsze woli, żeby każdy sąd szukał sposobu uniewinnienia oskarżonego, aniżeli żeby szukał koniecznie przyczyn do zguby jego. Znajdował za tym ten punkt zgodny z teraźniejszym Wiekiem Oświeconym, w którym nikt nie powinien szukać krwi bliźniego swego*¹⁵³.

*JP Stroynowski wołyński — co do artykułu 26 względem ferowania wyroku w wątpliwych przypadkach na stronę obwinionego nie przeciwko obwinionemu, w tym rozstrząśniętych dobrze, nie znajdzie się jak tylko ludzkość i sprawiedliwość, bo często się trafiają takie obojętności, że inkwizycje sobie przeciwne, niedozwalają sędziemu niewątpliwego powziąć przekonania, czyliż w takim przypadku niewiększą jest sprawiedliwością przychylić się na stronę obwinionego, aniżeli przeciwko niemu? Czyliż w tym konieczny jest narodu interes, aby człowiek, o którym nie ma przekonania zupełnego, śmiercią lub więzieniem był ukarany. Powszeczne jest axioma, że lepiej jest uwolnić winnego jak niewinnego ukarać. — Król JMć, wielka zgoda! — Dosyć jest dla obwinionego, że zostanie w supozycji i wstydzie, a zatym sama ta obojętność stanie się dla niego karą*¹⁵⁴.

Po dyskusji ustawa została przyjęta jednomyślnie. Reguluje ona na nowo skład sądu, jego kompetencje i proces przed sądem sejmowym.

Sąd sejmowy miał się składać z 36 osób: z 12 senatorów nie mogących zasiadać w komisjach i 24 posłów. Sędziowie mieli być wybierani

¹⁵² Diariusz..., o. c., s. 227 v.

¹⁵³ Diariusz..., o. c., s. 228—228 v.

¹⁵⁴ Diariusz..., o. c., s. 230 v.

co dwa lata, w równej liczbie z każdej prowincji. Sposób wybierania sędziów regulowany był przez prawo o sejmie¹⁵⁵.

Drugiego dnia po otwarciu sesji sejmowej odbywać się miały w izbach połączonych wybory sędziów. Przez losowanie wybierać miano do sądu najpierw senatorów — po 4 z każdej prowincji, potem również przez losowanie posłów — po 8 z każdej prowincji. Komplet sądu wynosić miał najmniej 15 osób. Przewodniczył sądowi pierwszy sędzia według kolejności, z tej prowincji, z której wybrany był marszałek sejmowy. Gdyby przeciwko któremuś z sędziów wytoczono sprawę przed sąd sejmowy, nie mógł on już sądzić w tej sprawie. Podobnie wyłączano sędziego, gdy obwiniony dowiódł, że sędzia ma interes w jego przegranej. Ustawa o sądzie sejmowym zawiera przepisy o kooptacji dalszych sędziów w razie zerwania kompletu. Sędziowie po wyborze i złożeniu przysięgi, w ciągu 12 dni mają zorganizować pracę: wybrać sędziego do prowadzenia sentencjonarza, ogłosić ordynację sądową co do dni, godzin posiedzeń oraz innych spraw porządkowych. Następnie mają zacząć sądzić, jeśli będą sprawy, według porządku wpisów, stosownie do kolejności odesłania spraw przez sejm, aż do osądzenia wszystkich spraw. Sędziowie uchylający się od pełnienia swych obowiązków podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jedynym usprawiedliwieniem nieobecności jest choroba potwierdzona przysięgą.

Do składu sądu należeć mieli referendarze, których obowiązkiem było przedkładanie sądowi treści wszystkich wniosków i dowodów stron oraz podawanie propozycji konkluzji i decyzji sądu wynikających z tych dowodów. Pisarzem w sądzie sejmowym miał być pisarz ziemski miejsca odbywania sejmu.

Do właściwości sądu sejmowego ustawa zalicza występki publiczne, które dzieli na przestępstwa przeciwko narodowi i przestępstwa przeciwko najwyższemu rządowi Rzeczypospolitej. Przestępstwa przeciwko narodowi dzielą się na występki gwałtu publicznego, zdrady publicznej i szkody publicznej.

Do występków gwałtu publicznego (art. VIII) ustawa zalicza: buntowanie spóółstwa w miastach i wsiach, podżeganie do buntu wojska RP — przy czym sądom sejmowym podlegać mają hersztowie i prowodyrzy, prości buntownicy mają być odsyłani do niższych sądów. Występkiem gwałtu publicznego jest również wprowadzenie obcego wojska do kraju, przechodzenie w czasie wojny na służbę nieprzyjaciela, gwałtowne wybieranie dochodów Rzeczypospolitej.

Występek zdrady publicznej (art. IX) popełnia ten, kto organizuje spisek mający na celu bunt, obalenie rządu Rzeczypospolitej przez zniesienie sejmików i sejmu, wyjęcie wojska spod władzy najwyższej stanów sejmujących, oddanie jednej osobie, lub oddzielnemu od sejmu ciału,

wszystkich najwyższych władz RP. Podobnie zdradą jest poddanie zamku lub części terytorium RP obcemu narodowi, branie pensji od rządów zagranicznych bez wiedzy rządu RP, wydawanie sekretów i tajemnic RP, przekupstwo senatora, ministra, posła, marszałka sejmowego, sędziego wyższych instancji, sprzedawanie ludzi za granicę, rekrutowanie ludzi do wojska zagranicznego, utrzymywanie wojsk nadwornych, zmyślanie lub fałszowanie praw. Występki szkody publicznej podlegają sądom komisji skarbowej.

Do przestępstw przeciwko rządowi Rzeczypospolitej (art. XI) zalicza ustawa gwałt i zdradę przeciwko królowi, targnięcie się na życie króla, występki przeciwko sejmowi (dokładnie opisane w prawie o sejmach): *Występki przeciwko sejmowi popełnia, ktokolwiek otacza miejsce sejmowe wojskiem, milicją lub kupą zbrojną, bądź do skłonienia, bądź do gwałcenia woli sejmujących —. Sprawy tego gatunku do sądów sejmowych należą za zleceniem sejmu ordynaryjnego lub zawsze gotowego*¹⁵⁶, Występki przeciwko innym władzom należeć miały do zwyczajnych sądów.

Wszczęcie procesu przed sądem sejmowym uzależnione jest od uchwały sejmu (art. VII ustawy o sądach sejmowych), — który w przypadkach oznaczonych w prawie daje zlecenie instygatorom ścigania podejrzanego o występki przeciwko narodowi lub rządowi RP przed sądem sejmowym. Prawo o sejmach (art. XVII) określa tryb postępowania sądu w tej kwestii, a przede wszystkim pociąganie do odpowiedzialności ministrów zasiadających w Straży¹⁵⁷.

Sejm zezwolić może obywatelowi, który z powodu własnej krzywdy lub z gorliwości obywatelskiej chce być delatorem i może nim być według prawa, pociągnąć podejrzanego do odpowiedzialności przed sądem sejmowym za przestępstwo publiczne. Obowiązkiem instygatora jest sporządzenie i oddanie pozwu w ciągu trzech dni, jeśli pozwany znajduje się w miejscu sądów, a w przeciągu czterech tygodni, gdy znajduje się w innym miejscu. Pozew do sądu sejmowego, z pieczęcią kancelarii koronnej lub litewskiej, ma być doręczony pozwanemu przez woźnego w obecności dwóch szlacheiców do rąk własnych, w miejscu zamieszkania, lub przynajmniej złożony w miejscu zamieszkania. Następnie powinna być zeznana relacja doręczenia pozwu w sądzie właściwym dla miejsca oddania pozwu. Pozew ma być pisany po polsku, jasno i zwięźle.

Art. XIII ustawy o sądzie sejmowym mówi, że pozwany, który dostarczy porękę, ma być wolny od więzienia aż do wydania wyroku. Jeśliby zaś nie mógł dostarczyć poręki, ma być więziony aż do ogłoszenia wyroku. Więzienie to nie jest karą, a tylko środkiem zabezpieczającym

¹⁵⁶ V. L. IX, 265 (CCXCIX).

¹⁵⁷ Ibidem.

wymiar sprawiedliwości. Podobnie postępuje się z delatorem, który w przypadku nieudowodnienia wniesionego oskarżenia podlega karze talionu.

Ustawa gwarantuje obwinionemu prawo do obrony (art. XXI): *Sąd sejmowy w tym wszystkim, cokolwiek nie sprzeciwia się wyraźnemu prawu, tak w akcesoriach, jak i w samej sprawie nie odmówi obwinionemu zupełnej wolności, sposobności, czasu i nawet pomocy do obrony i usprawiedliwienia się* — — ¹⁵⁸. Jeśliby któryś z obwinionych nie miał obrońcy, sąd wyznaczy mu dwóch obrońców z urzędu (art. XIV).

Gdyby pozwany nie stawiał się do sądu na termin z powodu choroby, sąd zważywszy sprawiedliwość przyczyny niestawienia się wyznaczy ostateczny termin, na którym, mimo niestawienia się strony, sprawa ma być sądzona zaocznie i zakończona ostatecznym i prawomocnym wyrokiem (art. XV). Rozprawa sądowa ma być jawna i publiczna, toczyć się ma w języku polskim. Po polsku pisane będą wszystkie orzeczenia sądowe. Publiczność może być obecna na rozprawie, z wyjątkiem inkwizycji i narady. Mogą być drukowane sprawozdania z rozpraw sądowych (art. XVI).

Sprawy będą rozstrzygane większością głosów po dwukrotnym głosowaniu jawnym, trzeci raz w głosowaniu tajnym. Każda rezolucja przyjęta większością głosów ma być natychmiast wpisana do sentencjonarza i podpisana przez przewodniczącego i dwóch sędziów — każdego z innej prowincji. Akcesoria będą rozstrzygane przez sąd po krótkim przedstawieniu przez referendarzy argumentów obu stron i podaniu przez nich konkluzji na piśmie. W razie potrzeby inkwizycja ma być dokonywana bądź przez cały skład sądu, bądź przez wylosowanych sześciu sędziów. Po zakończeniu inkwizycji, jej wyniki mają być odczytane na plenum sądu, a referendarze, wynikające z inkwizycji konkluzje, przedstawiają sądowi na piśmie. Sąd przed ostatecznym wyrokiem zapozna obwinionego z wynikami inkwizycji i wysłucha jego odpowiedzi wygłoszonej osobiście lub przez obrońcę. W razie sprzeczności w zeznaniach, sąd doprowadzi do konfrontacji świadków. Przed wydaniem wyroku, referendarze przedstawiają sądowi krótko i dokładnie przebieg całej sprawy i ostateczną konkluzję na piśmie. Narada odbywa się bez udziału publiczności.

Sąd może uznać, że obwiniony jest niewinny, że nie udowodniono mu przestępstwa, albo że obwiniony jest winny popełnienia zarzuconego mu czynu. W pierwszym wypadku sąd ogłasza zupełną niewinność i wolność obwinionego — jeśli był delator, skazuje go na karę prawem oznaczoną, w drugim wypadku uwalnia obwinionego od kary — podobnie delatora, w trzecim skazuje obwinionego na karę w prawie wskazaną (art. XXIV).

Sąd sejmowy nikogo winnym uznawać i na kary wskazywać nie ma

¹⁵⁸ V. L. IX, 247 (CCXCVII).

na fundamencie presumpcji, lecz 1-mo. Ten tylko ma być za winnego uznany, którego uczynek jest prawem okazany, 2-do. Winowajca przekonany na taką jedynie ma być skazany karę, jaka wedle prawa należy — (art. XXV) ¹⁵⁹.

Dowodem, który pozwala uznać winę obwinionego, jest świadectwo dwóch świadków potwierdzone przysięgą, pismo autentyczne obwinionego, lub jego przyznanie się do winy. Inne okoliczności mają dla sprawy znaczenie, o ile istnieją wyżej wymienione dowody. Wszystkie wątpliwości co do prawa i dowodów oraz co do rodzaju i wysokości kary mają być obrócone na korzyść obwinionego (art. XXVI) ¹⁶⁰.

Wyroki będą ogłaszane i publikowane w trzy dni po wydaniu. Egzekucja ich ma należeć do marszałków narodowych. Po otrzymaniu wyroku, żadna ze stron nie może wnosić o jego zmianę. Jedynie obwiniony, którego sąd uznał wolnym tylko od kary, ma prawo w każdym czasie okazać w sądzie sejmowym swoją niewinność, gdy tylko znajdzie dostateczne na to dowody.

Proces przed sądem sejmowym, którego zarys daje nam ustawa o sądzie sejmowym, wskazuje wyraźnie na nowoczesne inspiracje, które pobudzały jej twórców. Jest to ustawa silnie przepojona duchem „legalizmu, racjonalizmu i humanitaryzmu” ¹⁶¹. Prawo o sądach sejmowych przyjmuje zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* (znane już wcześniej prawu polskiemu) ¹⁶². Mówi o domniemaniu niewinności oskarżonego. Daje mu formalne i materialne prawo do obrony. Wszystkie wątpliwości co do prawa i dowodów mają być rozstrzygane na korzyść oskarżonego. Rozprawa ma być jawna i publiczna. Istnieją w ustawie jednak również przeżytki dawnych zasad — kara talionu dla delatora, ustawowa teoria dowodów itd. Interesujące zbieżności zachodzą między tekstem ustawy z 17 maja 1791 r. o sądzie sejmowym, a projektem Józefa Szymanowskiego w *Myśli do prospektu procesu kryminalnego*, jednej z prac przygotowawczych do ułożenia kodeksu Stanisława Augusta ¹⁶³. Problem wpływu nowożytnej szkoły prawa karnego na

¹⁵⁹ Ibidem.

¹⁶⁰ W każdym przypadku prawdziwej wątpliwości, tak względem prawa, jako i względem dowodów popełnionego występku oraz względem rodzaju i wielkości kary, sąd sejmowy nie przeciwko obwinionemu, lecz na stronę obwinionego w wyrokach swych wątpliwość rozwiązywać będzie (V. L. IX, 249 CCXCVII).

¹⁶¹ B. Leśnodorski, *Beccaria w Polsce XVIII wieku*, Nauka Polska, 1965, nr 3, s. 58.

¹⁶² Np. ustawa sejmowa z 1627 r.: *Trybunał, iż potestatem condendarum legum nie ma, jedno według prawa od wszelkiej RP postanowionego sędzić powinien, takich spraw, które by w prawie opisane nie były, przypuszczać przed się nie ma, ani poenas irrogare ani nimi nikogo aggravare, nad to jako są prawem popolitym oznaczone* — (V. L. III, 547).

¹⁶³ Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów wydał S. Borowski, Warszawa 1938, s. 185 i n., 207 i n.

ustawę o sądach sejmowych jest przedmiotem dalszych badań autora niniejszej pracy.

Ustawa z 17 maja podporządkowuje sejmowi sądownictwo nad najważniejszymi przestępstwami stanu. Izby połączone prostą większością głosów decydują o pociągnięciu do odpowiedzialności przed sąd sejmowy. Najważniejsze znaczenie ma tu odpowiedzialność konstytucyjna ministrów zasiadających w Straży Praw.

Wybór i skład sądu (brak króla), czynią z niego reprezentację izby poselskiej. Sąd ten stanowić mógł groźną broń w rękach sejmu — skierowaną przeciwko tym, którzy chcieliby się przeciwstawić jego przewadze. Udział czynnika fachowego (referendarzy) i ich rola, zapewnił miał wysoki poziom prawniczy sądu. *Sąd sejmowy działając na zlecenie izb złączonych, służy do utrzymania systemu, jest w imieniu sejmu szlacheckiego najwyższym stróżem ustalonego porządku i cenzorem dobrych obyczajów ogółu mieszkańców kraju z ministrami na czele*¹⁶⁴. „Chronił on rządy średniej szlachty przed niebezpieczeństwem grożącym zarówno ze strony magnaterii, jak i wystąpień ludowych”¹⁶⁵.

Wojna z Rosją powoduje konieczność powołania sądu nadzwyczajnego, który działałby przy osobie króla i Straży. Organizację takiego sądu zapowiada *Deklaracja względem stanu teraźniejszego Rzeczypospolitej* oblatowana 26 maja 1792 roku¹⁶⁶. Sąd taki zostaje ustanowiony przez ustawę o sądzie sejmowym ekstraordynaryjnym, oblatowaną 31 maja 1792 r.¹⁶⁷.

Sąd ten miał działać w czasie wojny. Składał się z pięciu osób — dwóch z senatu i trzech z izby poselskiej, wybranych w głosowaniu tajnym przez izby połączone. Do jego kompetencji należeć miały sprawy tych, którzy zorganizowali spisek przeciw sejmowi i władzy Rzeczypospolitej i przyłączyli się do nieprzyjaciela, a nie odstąpiliby od niego w ciągu sześciu tygodni. Sprawy przeciwko zdrajcom miały się odbywać w trybie uproszczonym na zlecenie władzy wykonawczej. Poza tym sąd ten miał rozpatrywać wszystkie inne sprawy podlegające sądom sejmowym. Postępowanie miało być skrócone i uproszczone, a wyroki natychmiast egzekwowane przez władzę wykonawczą.

3. Zwycięstwo Targowicy przekreśliło główne osiągnięcia Sejmu Czteroletniego. Na sejmie grodzieńskim powołano nowy sąd sejmowy, w którego organizacji przełamują się zasady z lat 1775—1776 i 1791 roku.

Ustawa o sądach sejmowych oblatowana 23 listopada 1793 r. zawiera postanowienia dotyczące ich organizacji i kompetencji¹⁶⁸. W skład sądu

¹⁶⁴ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788—1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1951, s. 362.

¹⁶⁵ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1966, s. 544.

¹⁶⁶ V. L. IX, 449 (CDLXIV).

¹⁶⁷ V. L. IX, 452 (CDLXX).

¹⁶⁸ V. L. X, 150.

wchodzić miało sześciu senatorów, po trzech z każdej prowincji (jeden duchowny i dwóch świeckich), dwóch ministrów i szesnastu posłów, po ośmiu z każdej prowincji. Wybory sędziów miały się dokonywać na sesjach prowincjonalnych. Komplet sądzący wynosić miał najmniej dwanaście osób. Sąd miał mieć dwie kadencje w roku: 1 października i 1 maja. Następnie ustawa przejmując postanowienia ustawy z 1791 r. o organizacji sesji, o udziale referendarzy, o delatorach.

O wszczęciu postępowania decydować miała Rada Nieustająca. Pozwy pod pieczęcią koronną lub litewską miały być wydawane na sześć tygodni przed terminem, położone na dobrach pozwanego, z czego miała być uczyniona relacja. Miał być prowadzony tylko jeden registr.

Kompetencje sądu obejmowały przestępstwa obrazy majestatu i zdrady (w szerokim pojęciu — porozumienie z nieprzyjacielem, ale także naruszenie swobody i bezpieczeństwa sejmowania). Sądowi sejmowania podlegały sprawy przeciwko najwyższym urzędnikom o występki w Radzie Nieustającej lub w komisjach. Wyroki w sprawach o zdradę i obrazę majestatu miały zapadać na pierwszym terminie, nawet zaocznie, w pozostałych sprawach, w wypadku niestawiennictwa strony, na drugim terminie. Podobnie jak w ustawie z 1791 r. wyglądają zadania referendarzy w sądzie. Skład sądzący nie może ulec zmianom w trakcie procesu. Po ogłoszeniu wyroku można wnosić o sprostowanie zawartych w nim oczywistych błędów.

W porównaniu z 1791 r., mimo zachowania niektórych przepisów, uległo zmianie samo usytuowanie sądu sejmowego. Poprzednio wszczęcie sprawy wymagało decyzji sejmu. Ustawa z 1793 r. przekazuje, podobnie jak w 1776 r., decyzję Radzie Nieustającej. W związku ze zmniejszeniem się roli sejmu, zmniejszyło się znaczenie sądu sejmowego. Zresztą w ówczesnej sytuacji politycznej przepisy te miały charakter czysto formalny i nigdy nie znalazły zastosowania w praktyce. Bowiem tylko dwa jeszcze lata istnieć miała Rzeczpospolita.

Zbigniew Szcząska (Warszawa)

LE TRIBUNAL DU SEJM (DE LA DIÈTE) EN POLOGNE À PARTIR DE LA FIN
DU XVI^e SIÈCLE JUSQU'À LA FIN DU XVIII^e

R é s u m é

Vers la fin du XV-e siècle dans le droit nobiliaire de la Pologne il se constitua le principe autorisant le roi à juger certaines affaires seulement durant les assemblées de la diète c. à d. devant le Tribunal du Sejm. Le roi exerçait son pouvoir judiciaire à la Chambre des sénateurs qui n'avaient que la voix consultative. La Chambre des députés ne participait pas au jugement. Malgré le rôle restreint des sénateurs dans le Tribunal du Sejm, la noblesse obtint certains droits

de contrôler l'exercice de la justice royale. Au fur et à mesure que la démocratie des nobles évoluait, la justice royale exercée à la diète prenait de l'extension. Au XVI s. les Tribunaux du Sejm obtinrent le plein pouvoir de juger les plus importantes affaires criminelles et civiles des nobles et devinrent le dernier ressort de toutes les appellations des tribunaux de la première instance. Ce rapide accroissement des compétences des Tribunaux du Sejm causa de multiples arriérés dans la justice. Dès le milieu du XVI s. donc commencent à apparaître de différents projets de décharger les Tribunaux du Sejm. Enfin au bout du XVI s. deux réformes cardinales changèrent définitivement le caractère de la dite institution. En 1578 s'organisa le Tribunal de la Couronne composé des députés, élus par des nobles au cours des diétines spéciales. A cette nouvelle instance judiciaire furent déferées toutes les affaires d'appel jugées jusqu'alors par le Tribunal du Sejm ce qui entraîna la transformation de la constitution personnelle des Tribunaux du Sejm en 1588. L'apparition du Tribunal de la Couronne, cour collégiale à laquelle participaient les représentants de la noblesse, a beaucoup contribué à affaiblir l'autorité royale et abolit le principe que le roi seul était le juge suprême. Cette mesure eut pour conséquence le changement de la composition personnelle des tribunaux: à partir de 1588 à côté du roi et des sénateurs s'asseyaient, à la cour, les représentants de la chambre des députés, d'abord au nombre de huit et depuis 1670 au nombre de douze. Ainsi le caractère ancien des tribunaux changea-t-il complètement. Les sénateurs et les représentants de la Chambre des députés devinrent membres plénipotentiaires du Tribunal du Sejm avec le droit de vote, et le roi a perdu sa voix décisive, ne gardant que les fonctions du président. Après avoir cédé au Tribunal de la Couronne toutes les affaires d'appel le Tribunal du Sejm s'est transformé en organe judiciaire exerçant la justice dans les plus importantes affaires criminelles, aussi bien publiques (crime de lèse-majesté et trahison) que privées (crimes des nobles, menacés de peine capitale et d'infamie) et les affaires civiles, comme la responsabilité des magistrats royaux et les affaires des domaines royaux. Le manque de la distinction exacte entre les compétences du Tribunal du Sejm et celles du Tribunal de la Couronne, ainsi que la crise progressive de la diète de Pologne dans la seconde moitié du XVII^e s. entraînèrent le déclin du Tribunal du Sejm. Il a vécu sa renaissance en 1775 dans des conditions politiques et sociales tout à fait nouvelles en devenant en premier ordre le tribunal pour les accusés des crimes d'Etat. Sa constitution personnelle changea de nouveau. Le nombre des députés s'est multiplié et la présence du roi à la cour n'était plus nécessaire pour la réalisation de ses travaux. Le Tribunal du Sejm gagna un caractère particulier pendant la Diète de quatre Ans (1788—1792) au cours des travaux sur la réforme de l'Etat. Entre les mains du groupe chargé de ces travaux il devint l'arme protégeant l'oeuvre de la réforme, contre l'ennemi étranger complotant avec les grandes puissances contre la liberté et l'existence de la Pologne.

D'après le statut de 1791 le Tribunal se composait de 12 sénateurs et de 24 députés, élus par le sénat et la Chambre des députés, tirés au sort. Devant le Tribunal devaient répondre pour des crimes d'Etat aussi bien les personnalités que les simples citoyens. C'est là aussi que devait être exercée la responsabilité constitutionnelle des ministres, accusés d'avoir violé la loi. C'est la diète qui demandait compte des accusés devant le Tribunal du Sejm. Dans le statut du Tribunal ont trouvé leur place les principes humanitaires du droit criminel de l'époque „nullum crimen et nulla poena sine lege”, connus d'ailleurs aux XVI^e et XVIII^e siècles dans le droit polonais. En outre le procès devant le Tribunal était public, verbal et accusatoire. On garantissait à l'accusé le plein droit à la défense. En 1793, après la chute de la Constitution de 3 Mai à la Diète de Grodno, on a reconstitué à la même diète le Tribunal du Sejm d'après les principes déjà adoptés en 1775. Par le III-e partage de la Pologne en 1795 il finit son existence.